



PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARCZE  
ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ

## REJTANOWSKI GEST KURONIA

**M**inister Jacek Kuroń energicznie skrytykował projekt przesunięcia 2 bln zł z PFRON na Fundusz Pracy wydając stosowny Komunikat (poniżej), ponadto w głównym wydaniu „Wiadomości” i „Panoramy” 5 września b.r., definitywnie zanegował wsparcie swego resortu dla tego projektu. Przyrzekł, iż nie da tych środków do budżetu, przynajmniej dopóki będzie szefem resortu pracy. Historia jednak uczy, iż gest Rejtana pozostał tylko gestem i nie zapobiegł narodowej tragedii... Tym razem tak stać się nie musi, jednak – na wszelki wypadek – lepiej nie tracić z oczu losów tego odważnego projektu budżetowego.

Mając to na względzie publikujemy stanowisko w tej sprawie Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych, wraz z obszernym wprowadzeniem zawierającym wiele istotnych argumentów oraz list otwarty Krajowej Sekcji Koordynacji Osób Niepełnospraw-

nych NSZZ „Solidarność”. Natomiast w Biuletynie Informacyjnym KIG-R zawarte jest stanowisko tej organizacji w omawianej sprawie.

Jest rzeczą symptomatyczną i dobrze rokującą, iż wszystkie organizacje zrzeszające osoby niepełnosprawne i działające w tym środowisku, w obliczu niebezpieczeństwa przesunięcia (czytaj: zagarnięcia) poważnych środków jednoznacznie – acz bez porozumienia i konsultacji – „zwarły szeregi” i zgodnym chórem oprotowały ten projekt. Jest to tożsamy z wysoką oceną widocznego w działalności PFRON istotnego przyspieszenia.

Czy nie byłibyśmy silniejsi postępując tak za każdym razem, a nawet wyprzedzając kolejne „nowatorskie” posunięcia?...

Redakcja

**W planie finansowym PFRON na 1993 rok założono, iż sfinansuje on koszty utworzenia 10 tys. miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.**

**Natomiast – jak się dowiadujemy w Biurze Pełnomocnika i Zarządzie Funduszu – do końca czerwca tego roku sfinansowano utworzenie 10,5 tys. tych stanowisk.**

## CZY NIEPEŁNOSPRAWNI DOTRĄ DO URN WYBORCZYCH?

**5** mld zł przeznaczył PFRON na umożliwienie i ułatwienie udziału w wyborach parlamentarnych osobom niepełnosprawnym.

Środki te – w porozumieniu z Państwową Komisją Wyborczą – przekazano do poszczególnych wojewodów, z przeznaczeniem na przystosowanie lokali wyborczych do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Przeciętna kwota przypadają-

ca na przystosowanie jednego punktu wyborczego wynosi 200 tys. zł.

Mogą być one wykorzystane zgodnie z uznaniem poszczególnych komisji, m.in. na dowóz osób niepełnosprawnych do lokalu wyborczego.

Czy spowoduje to masowy udział osób niepełnosprawnych w wyborach i przyczyni się do zwiększenia frekwencji wyborczej...?

(rhr)

## SZANOWNI CZYTELNICY

**O**ddajemy do rąk Państwa kolejny numer „Naszych Spraw”, numer nie podwójny – jak poprzedni – wakacyjny – jednak w znacznie zwiększonej objętości i z kolorowym dodatkiem. Co najmniej do końca roku będziemy się ukazywać w tej objętości – do 20 stron, co umożliwiło nam dofinansowanie uzyskane z PFRON. Przepraszamy, za pewne opóźnienie z jakim otrzymują Państwo ten numer i tymczasowy brak sygnalizowanych uprzednio tematów – wynika to z wielości wydarzeń i wyboru – w naszym odczuciu – spraw najważniejszych.

Ponadto w dotychczasowym – bardzo szczupłym – zespole redakcyjnym byłoby nam trudno realizować rozrastające się wydawnictwo, doбираmy nowych ludzi, w tym osoby niepełnosprawne, to jednak wymaga czasu i pracy.

Prosimy zatem o wyrozumiałość i potraktowanie naszych dotychczasowych uchybień jako nieodłącznego efektu okresu przejściowego, który oby trwał jak najkrócej.

Jednocześnie bardzo cieszy nas pomaluteczna, lecz stale rosnąca liczba prenumeratorów – nawet bardzo małych pracodawców osób niepełnosprawnych, nowych WOZiRON, organizacji pozarządowych, a nawet Domów Pomocy Społecznej, organizacji sportowych i osób fizycznych.

Dowodzi to faktu, że nasze już kilkuletnie zmagania nie trafiły w próżnię, że jest zapotrzebowanie na naszą informację. Będziemy się starali serwować jej coraz więcej, bardziej terminowo i w coraz lepszym „opakowaniu”.

Prosimy też o informacje o tym, co dzieje się na Waszym terenie i w sensie pozytywnym i negatywnym, co Was boli i trapi, a czym byście się chcieli pochwalić.

WASZE PROBLEMY I TROSKI  
SĄ NASZYMI.

REDAKCJA

Warszawa, 4 września 1993 rok

## KOMUNIKAT

W związku z wczorajszym wystąpieniem wiceministra finansów Wojciecha Misiąga w „Wiadomościach” poświęconemu planowanemu przez resort finansów przesunięciu 2 bilionów złotych z Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na Fundusz Pracy chciałbym poinformować, że jest to tylko wstępny projekt Ministerstwa Finansów. Projekt ten został oceniony krytycznie przez resort pracy. Rada Ministrów nie podjęła decyzji w tej sprawie, zaś Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej nie zgodzi się na przesunięcie środków z PFRON na FP, gdyż jest to działanie niecelowe i nieakceptowane społecznie.

Nie do przyjęcia są zarzuty stawiane przez Ministerstwo Finansów Zarządowi PFRON i Ministerstwu Pracy i Polityki Socjalnej, że pieniądze Funduszu są niewykorzystywane. Nowy Zarząd Funduszu, działający od kilku miesięcy, realizuje wiele programów. Środki wpływające na konto PFRON są wykorzystywane na bieżąco.

Chciałbym przypomnieć, że Fundusz finansuje m.in.: zakup sprzętu rehabilitacyjnego, pożyczki na usamodzielnienie się ekonomiczne, dotuje spółdzielnie inwalidzkie, (np. poprzez oddłużenie) i zakłady produkujące sprzęt rehabilitacyjny, refunduje koszty związane z tworzeniem miejsc pracy dla niepełnosprawnych. Współpracuje z urzędami pracy przy usuwaniu barier architektonicznych – zatrudniani są przy tym bezrobotni (w ramach robót publicznych). PFRON finansuje także zakup środków transportu dla niepełnosprawnych.

Minister Pracy i Polityki Socjalnej  
Jacek Kuroń

Poznań 2.09.93

## LIST OTWARTY

*Prezydium Krajowej Sekcji Koordynacji Osób Niepełnosprawnych wyraża swe oburzenie na kolejną próbę zagarnięcia tym razem już 2 bln zł. z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, celem latania dziury w budżecie Państwa na rok przyszły – proponowaną przez Ministerstwo Finansów.*

*Zwracamy uwagę, iż projekt ten nie był konsultowany ani z reprezentantami środowiska osób niepełnosprawnych, w tym ze związkami zawodowymi, ani nawet z Radą Nadzorczą Funduszu, która jest jedynym organem mogącym podejmować podobne decyzje.*

*PFRON powołany został głównie dla ochrony istniejących i tworzenia nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych – wszelkie inne próby wykorzystania jego Funduszu są niezgodne z Ustawą, a zatem bezprawne.*

*Nasze szczególne zdumienie budzi fakt, że po raz kolejny wspomaganie Funduszu Państwa, teraz Funduszu Pracy ma odbyć się kosztem słabszych członków społeczeństwa. Jest to następny dowód na to, że Rząd RP nie posiada i nie prowadzi spójnej polityki społecznej, w szczególności względem osób niepełnosprawnych.*

Za Prezydium Krajowej Sekcji  
Koordynacyjnej Osób Niepełnosprawnych  
PRZEWODNICZĄCY  
WIESŁAW BARSKI

W związku z wpisaniem w projekt ustawy budżetowej państwa na 1994 rok zamiarem odebrania Państwowemu Funduszowi Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych kwoty 2 bln zł i zasilenia w ten sposób Funduszu Pracy – zwracamy uwagę, iż projekt ten:

1. ma charakter antykonstytucyjny;
2. uderza w podstawowe interesy 4-milionowej grupy osób niepełnosprawnych (10% społeczeństwa), przez co pogłębi i utrwali ich dyskryminację;
3. jest sprzeczny z elementarnym rozumieniem racjonalności.

Sejm uchwalając 9 maja 1991 r. ustawę o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych uznał potrzebę wyrównywania szans osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie. Podstawowym elementem tego mechanizmu jest utworzony ustawą, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Środki Funduszu można przeznaczać na realizację ściśle określonych zadań służących wspólnemu celowi, jakim jest rehabilitacja zawodowa, lecznicza i społeczna.

Próba dowolnego dysponowania tymi środkami dyktowana doraźnymi celami i potrzebami – stanowi rażącą manipulację i jest w oczywisty sposób sprzeczna z jednoznacznie wyrażoną w ustawie z 9 maja 1991 r. wolą parlamentu, potwierdzoną przez Prezydenta RP. Obecnie kuluarowi politycy i planiści próbują poza zasięgiem opinii publicznej zawładnąć środkami Funduszu Rehabilitacji i wykorzystać je na własne, nie mające nic wspólnego z potrzebami osób niepełnosprawnych cele.

W ten sposób jednak:

- oszukuje się zakłady pracy, które same nie zatrudniając osób niepełnosprawnych wpłacają na PFRON, aby z tych środków tworzyć nowe miejsca pracy dla bezrobotnych osób niepełnosprawnych; finansować szkolenia zawodowe, a wreszcie budować

## PISMO — UZASADNIENIE KRON WPROWADZAJĄCE DO JEJ STANOWISKA

i modernizować obiekty służące rehabilitacji;

- oszukuje się zakłady pracy chronionej, których część zwolnień podatkowych trafia na PFRON;
- oszukuje się społeczeństwo, a zwłaszcza tę jego 10% część, przekonane, iż państwo polskie tworzy nowoczesne mechanizmy umożliwiające osobom niepełnosprawnym życie w miarę możliwości aktywne, a zawsze godne;
- oszukuje się wreszcie społeczność międzynarodową, której próbuje się wykazać, iż Polska również w tej tak zaniedbanej przez lata dziedzinie, zaczyna honorować standardy obowiązujące w krajach cywilizowanych, a wprost zapisane w zaleceniach Rady Europy (R/92/6).

Przesłanki i ewentualne konsekwencje takiego projektu rozmiągają się z elementarną racjonalnością. Komu bowiem w Polsce może zależeć na tym, aby osoby niepełnosprawne

- pozbawione były dostępu do szkół wszystkich szczebli i – jak dotychczas – kończyły edukację na najniższych poziomach;
- w przytłaczającej większości utrzymywały się wyłącznie z rent i zasiłków;
- nie mogły żyć samodzielnie z braku podstawowych pomocy rehabilitacyjnych i licznych barier istniejących w otoczeniu.

Przeogromne koszty istniejącej obecnie takiej właśnie sytuacji ponosi całe społeczeństwo.

Brak dostępu do szkół oznacza niskie kwalifikacje, a zatem nikłe szanse podjęcia pracy.

Brak pomocy rehabilitacyjnych i liczne bariery powodują izolację w domach, a ponadto konieczność zaangażowania szerokiej rzeszy opiekunów w załatwianie zwykłych spraw codziennych. Wszystko zaś razem uniemożliwia osobom niepełnosprawnym jakąkolwiek aktywność zawodową, co z kolei obciąża fundusze publiczne obowiązkiem wypłacania rent i zasiłków również tym, którzy nie tyle z powodu niesprawności, co z powodu prymitywnych warunków społecznych nie mogą utrzymywać się z własnej pracy.

Zamiar wpisany w projekt ustawy budżetowej oraz jego ewentualne urzeczywistnienie powodują zatem daleko idące konsekwencje. Dlatego też wnosimy o ustosunkowanie się do sprawy i przedstawienie zajętego stanowiska.

# Uchwała Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych

z dnia 27 sierpnia 1993 r.

w sprawie projektu przejścia kwoty 2 bilionów zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rzecz Funduszu Pracy.

**P**rojekt pozbawienia Funduszu Rehabilitacji kwoty 2 bilionów zł Rada uważa za bezprawny i merytorycznie niedopuszczalny.

W ustawie z 9 maja 91 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych jednoznacznie określono zadania, jakie mogą być realizowane ze środków Funduszu. Ustawa ta przewiduje również możliwość posiadania przez Fundusz nadwyżek i wyraźnie określa, na co nadwyżki te mogą być przeznaczone. Byłoby zatem rażąco bezprawne zadysponowanie środkami Funduszu na cele inne niż określone w ustawie.

Pozbawienie Funduszu Rehabilitacji tak znacznej części jego finansowych zasobów spowoduje daleko idące, katastrofalne skutki o ogólnospołecznym wymiarze. W podobny sposób przed laty, dowolnie dysponując środkami ZUS-u, zniszczono w Polsce system ubezpieczeń społecznych.

Fundusz przez cały czas swego istnienia wspiera finanse Państwa. Służyły temu pożyczki udzielone ZUS-owi i budżetowi Państwa. Służą temu zakupy bonów skarbowych i obligacji państwowych. Środki Funduszu aktywizują również powszechny rynek pracy dzięki finansowanym przez Fundusz zamówieniom w zakresie np. likwidacji barier architektonicznych czy produkcji sprzętu rehabilitacyjnego. Taki jest także efekt realizacji podstawowego zadania Funduszu, jakim jest tworzenie nowych miejsc pracy dla bezrobotnych osób niepełnosprawnych.

Drastyczne ograniczenie środków Funduszu spowoduje natychmiastowe zwiększenie wydatków Państwa z innych źródeł. Z wielu takich wydatków fundusz odciąża obecnie budżet Państwa, wspierając zadania poszczególnych resortów takich jak edukacji czy zdrowia.

Fundusz pozbawiony 2 bilionów zł popadłby w stan deficytu, a tym samym stałby się niewiarygodny w jakichkolwiek działaniach finansowych, również tych, które dotyczą jego podstawowych, określonych ustawą zadań. Niemożliwe byłoby także realizowanie daleko zaawansowanych projektów przyszłych działań i programów (likwidacja barier, dostępna komunikacja, produkcja sprzętu rehabilitacyjnego itp.). Byłoby to zatem pozbawienie Funduszu płynności, a w efekcie pogłębiającego się deficytu jego unicestwienie.

Utworzenie i wzrastająca aktywność Funduszu zbliżyły Polskę do standardów europejskich. Obecne zamierzenia, o zdecydowanie destrukcyjnym charakterze, prowadzą w przeciwnym kierunku i mogą spowodować pogłębienie i utrwalenie dyskryminacji osób niepełnosprawnych. Tym samym zamierzenia te dowodzą rażącego lekceważenia podstawowych interesów 4-milionowej społeczności osób niepełnosprawnych.

Krajowa Rada Osób Niepełnosprawnych wobec zagrożenia elementarnych praw osób niepełnosprawnych zwraca się do odpowiednich czynników rządowych o niezwłoczne i jednoznaczne odstąpienie od zamiaru zniszczenia Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Konieczne staje się natomiast również oficjalne potwierdzenie i zagwarantowanie trwałości przemian zapoczątkowanych ustawą o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Prezydent Sylwester Peryt (Polski Związek Niewidomych)  
Wiceprezydent Bogdan Szczepankowski (Polski Związek Głuchych)  
Wiceprezydent Sławomir Piechota (Polskie Stowarzyszenie Paraplegików)  
Sekretarz Katarzyna Jaranowska (Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem)

Członkowie:

Krystyna Mrugańska (Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym)  
Sławomir Besowski (Grupa Aktywnej Rehabilitacji)  
Jerzy Modrzejewski (Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna)  
Edward Niemczyk (Sportowe Stowarzyszenie Inwalidów „Start”)

## Nowe porozumienie

**W** dniu 30 sierpnia 1993 roku zawarto porozumienie pomiędzy Pełnomocnikiem do Spraw Osób Niepełnosprawnych i Państwowym Funduszem Rehabilitacji, a Departamentem Pomocy Społecznej ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej. Określa ono głównie kierunki i zasady współdziałania stron na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie wykraczającym poza ustawę o pomocy społecznej, realizowanych przez służby pomocy społecznej, a finansowanych przez PFRON. Porozumienie zostało sygnowane przez **dr Grażynę Andrzejewską-Sroczyńską**, Sekretarza Stanu – Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych w MPiPS i **mgr Zbigniewa Miłkę** – Prezesa Zarządu PFRON oraz **dr Joannę Staręgę-Piąsek** – Podsekretarza Stanu do Spraw Pomocy Społecznej w MPiPS.

Umawiające się strony – jak określa to Porozumienie – zobowiązały się do przygotowania do końca roku 1993 diagnozy sytuacji bytowej, zdrowotnej, zawodowej osób niepełnosprawnych, udzielanej opieki ze strony Państwa, w oparciu o przeprowadzone przy pomocy specjalnego kwestionariusza badania w środowisku lokalnym. Pozwoli to na określenie sytuacji i potrzeb osób niepełnosprawnych na szczeblu gminy (powiatu). Diagnozę przygotowują Wojewódzkie Zespoły Pomocy Społecznej, za pośrednictwem pracowników socjalnych w Ośrodkach Pomocy społecznej. Będzie można dzięki temu przygotować program rządowy – zgodnie z artykułem 33 – ustawy o pomocy społecznej, pt.: **Osoba niepełnosprawna w środowisku lokalnym (gmina, powiat) – system wsparcia**.

Umawiające się strony zobowiązują się dalej do opracowania

## POMOC SPOŁECZNA BĘDZIE ROZSZERZAĆ DZIAŁANIA

programów dla domów pomocy społecznej w zakresie przystosowania technicznego i wyposażenia w sprzęt do świadczeń rehabilitacyjnych, organizowania w wybranych domach pomocy społecznej (dysponujących odpowiednią bazą lokalową) ośrodków rehabilitacyjnych świadczących usługi na rzecz osób niepełnosprawnych w środowisku lokalnym. Również do przystosowania Ośrodków Pomocy Społecznej dla potrzeb tych osób i współpracy w zakresie wdrażania programu pt. **Komunikacja dla osób niepełnosprawnych**, opracowania i wydania informatora o pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych. Zobowiązują się także do utworzenia w szkołach służb społecznych kierunku rehabilitacji społecznej, włączenia problematyki niepełnosprawnych w system szkoleń kadry pomocy społecznej.

Zadania i programy, o których mowa jest w Porozumieniu będą opracowywały zespoły ekspertów powołane przez umawiające się strony, które dla sprawnego przebiegu prac powołują również zespół koordynujący, w skład którego weszli Dyrektor Departamentu Pomocy społecznej, Doradca Ministra w Biurze Pełnomocnika, Pełnomocnik Zarządu PFRON.

Finansowanie zadań przewidzianych „Umową” zapewnią PFRON na co zgodę – w przypadku kwoty przekraczającej kompetencje Zarządu – wyrazić powinna Rada Nadzorcza PFRON.

W dniu 15 września odbyło się pierwsze spotkanie umawiających się stron z dyrektorami Wojewódzkich Ośrodków Pomocy Społecznej, w celu przekazania im stosownych informacji a także przedstawienia intencji Porozumienia.

Można mieć nadzieję, że podpisane przez strony porozumienie przyczyni się, podobnie jak wiele innych inicjatyw, do właściwej i sprawniejszej pomocy osobom niepełnosprawnym w ich środowisku lokalnym.

(WOJS)

# „KONIECZNA REDEFINICJA POJĘCIA OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ”

**M**ichał Boni – v-ce minister pracy – obecny był na spotkaniu przedstawicieli środowisk osób niepełnosprawnych w Ośrodku Rehabilitacyjno-Opiekuńczym „Caritas” Archidiecezji katowickiej, w Rudzie Śl., 19 sierpnia br. Trochę to już historia, jednak pewne pytania pod adresem ministra i jego wypowiedzi godne są odnotowania.

Min. Boni przyznając, iż pierwsze miesiące działania PFRON były chaotyczne uznał, że trzeba wyraźnie bronić jego funkcjonowania, bo „nabiera rozpędu”, realizując coraz więcej zadań – w tym pozaustawowych – środki są coraz lepiej wykorzystywane, a działania coraz bardziej widoczne.

Jego zdaniem dużą trudnością jest funkcjonowanie Funduszu na pograniczu trzech resortów: zdrowia, pracy i edukacji, zwłaszcza, że dotychczasowe instytucje resortowe były niewygodne jak chodzi o działania na rzecz osób niepełnosprawnych.

Oto najważniejsze pytania i propozycje jakie przedstawiono ministrowi:

- Jakie jest zdanie resortu o propozycji przesunięcia 2 bln zł z PFRON do budżetu?
- Programy celowe Funduszu to „bariery celowe” – człowiek 46-letni spełniający wszystkie wymogi nie ma możliwości „załapania się”.
- Brak jest jednolitych zasad podziału Funduszu. Dlaczego to, co możliwe we Wrocławiu – dofinansowanie do indywidualnego wyposażenia ortopedyczno-rehabilitacyjnego – nie jest możliwe w Katowicach?
- Z końcem roku traci moc ustawa ograniczająca zarobki Rentobiorcom, najwzrosty czas zawiesić te ograniczenia. Osoby niepełnosprawne straciły już bardzo wiele ulg, m.in. możliwość zakupu samochodu bez podatku obrotowego, ryczałt paliwowy, teraz są jeszcze „karane” za podjęcie pracy i osiąganie w miarę przyzwoitych zarobków.

## Loteria Fundacji Niepełnosprawnych

### HAZARDOWA POMOC

(P) „Wygrajmy razem” zaproponowała na początku sierpnia Fundacja Osób Niepełnosprawnych, która zorganizowała sprzedaż losów Polskiego Monopoli Loteryjnego. Można wygrać miliard złotych i wylosować Poloneza Caro jako nagrodę pocieszenia. W kilku miastach Fundacja nie znalazła jednak chętnych do pracy.

Loteria to zwyczajna „zdrapka”. Jeśli na losie pojawią się trzy identyczne symbole – los wygrywa. Los kosztuje 10 tys. zł. Losy miały być sprzedawane w 30 miastach Polski.

Największym powodzeniem cieszy się loteria w Bielsku-Białej, w ciągu

### Nie wszyscy przeczytali

tygodnia sprzedano tam 30 tys. losów. Podobnie jest w Krakowie, Gdańsku, Poznaniu i Białymstoku.

W Krakowie i Radomiu organizatorzy sieci sprzedaży postanowili ufundować nagrody dla najlepszych sprzedawców oraz tych, którzy kupią większą liczbę losów.

Nie wszędzie pomysł loterii spotkał się jednak z przychylnym przyjęciem – w Częstochowie Urząd Miasta odmówił organizatorom pozwolenia na sprzedaż losów w centrum miasta.

W Łodzi, uznanej przez rząd za rejon szczególnie zagrożony bezrobociem, nie udało się znaleźć chętnych do podjęcia takiej pracy. W Warszawie działa tylko jedna sieć z 18 sprzedawcami.

– Może to i dobrze, że sprzedaż się opóźnia – powiedział „Gazecie” Sławomir Besowski, prezes Fundacji. – W drugiej połowie października ruszymy z loterią niepełnosprawnych „Klaudiusz”. W ten sposób sprzedawcy i organizatorzy sieci sprzedaży od razu znajdą zatrudnienie przy następnej loterii – dodał.

Fundacja otrzymała już kilka tysięcy odpowiedzi na towarzyszący loterii konkurs. Przypomnijmy, że kto odpowie na trzy pytania – ilu jest niepełnosprawnych w Polsce, ile jest losów w tej loterii i jaka jest główna nagroda pocieszenia – oraz wyśle wraz z odpowiedziami 10 przegranych losów, weźmie udział w losowaniu nagród pocieszenia. Główną nagrodą jest Polonez Caro.

Natalia SKIPIETROW  
„G. W.” nr 199 z 26.08.93 r.

Problemy postawił Janusz Żurek – Stowarzyszenie KLON w Siemianowicach Śl.

- PFRON działa w stosunku do zakładów pracy chronionej zbyt mało elastycznie.
- Rozporządzenie odnośnie zasad gospodarki zakładowym FRON zawęży możliwości pomocy – nie można np. refinansować kosztów dojazdów do pracy własnym samochodem osobie niepełnosprawnej.
- Odczuwalny jest niedowład władz lokalnych w likwidacji barier architektonicznych.
- Powyższe tematy sformułował Tadeusz Howaniec – Oddział Wojewódzki TWK w Katowicach.
- WOZiRON nie chce finansować etatów (stanowisk pracy) dla organizacji pozarządowych (stowarzyszeń). Stoi bowiem twardo na gruncie ustawy i wymaga, by działalność gospodarcza była prowadzona co najmniej przez rok. Czy nie można tego zmienić? (Stenia Gowda – Katowickie Stowarzyszenie Inwalidów Narządu Ruchu).
- PFRON powinien wchodzić w spółki kapitałowe, sam aktywnie uczestnicząc w tworzeniu zakładów pracy chronionej.
- Status „chronioności” powinny również uzyskiwać podmioty gospodarcze zatrudniające mniej niż 20 pracowników. Inaczej może to powodować sztuczne i szkodliwe „rozdymanie” zatrudnienia.

Ośrodek Rehabilitacyjno-Opiekuńczy „Caritas” Archidiecezji katowickiej zlokalizowany w Rudzie Śl. jest w trakcie remontu i adaptacji, docelowo ma być miejscem stałego pobytu i rehabilitacji 80 osób niepełnosprawnych. Kiedyś w tym obiekcie mieścił się hotel robotniczy KWK „Wawel”.

Będzie on dysponował 48 pokojami z łazienkami, bez barier, z telefonami, z instalacją przywoławczą, salą rehabilitacyjną, jadalnią ogólną, kuchniami na każdym piętrze, w części usługowej znajdują się tam sklepy, kiosk, apteka, dentysta i fryzjer. Planuje się również prowadzenie działalności hotelowej dla seniorów i przedszkola – być może integracyjnego – dla dzieci niepełnosprawnych.

Ustosunkowując się do powyższych zagadnień i nie tylko, minister Boni powiedział m.in.:

- Ograniczenia dochodowe rencistów wynikają ze stanu budżetu państwowego i niedoskonałego orzecznictwa. Konieczna jest redefinicja pojęcia osoby niepełnosprawnej, pracują nad tym eksperci z Biura Pełnomocnika, PFRON i ZUS-u. Wiąże się z nią szerokie implikacje prawne. Powinno to wykluczyć przyznawanie III grupy osobom, które nie mają praktycznie żadnych ograniczeń w świadczeniu pracy. Wykluczone jest zniesienie ograniczeń w zarobkowaniu dla emerytów, natomiast do rozważenia jest subtelne wyważenie pewnych rodzajów schorzeń i dysfunkcji, którym można by cofnąć ograniczenia zarobkowe. Może to dotyczyć młodych rencistów, którzy z racji niewielkiego stażu pracy mają minimalne świadczenie.
- 2 bln zł z PFRON do budżetu to tylko propozycja, którą resort oprotestował. Pożyczka zaciągnięta w Funduszu w roku ubiegłym będzie systematycznie zwracana.
- Nie wiem dlaczego w Katowicach nie ma pieniędzy – powiedział min. Boni – na indywidualne dofinansowanie sprzętu rehabilitacyjnego. Widocznie nie było tutaj żadnych sensownych projektów ich zagospodarowania.
- PFRON musi rzeczywiście elastyczniej działać w odniesieniu do zakładów pracy chronionej.
- Monitorujemy podatek VAT w tych zakładach, przyglądamy się jak to funkcjonuje, będziemy wyciągać wnioski. Nie wolno bowiem ekonomicznie zdegradować funkcjonowania tych przedsiębiorstw.
- Na wsparcie działalności organizacji pozarządowych wystąpiliśmy o dodatkowe środki z Funduszu PHARE.

Oprac. Ryszard Rzebko

# INTEGRACJA – REHABILITACJA – PRACA

**W** dniach 16–17 października b.r. odbędzie się w Zabrzu (hala sportowa K.S. „Górnik” Zabrze, ul. Matejki 2) duża impreza – a raczej zespół imprez – o nazwie **INTER – REHA'93**. W ich skład wchodzi:

- Regionalne Forum Osób Niepełnosprawnych na temat „Rehabilitacja dzieci z porażeniem mózgowym” (bliższe informacje na ostatniej stronie „NS”)
- Wystawa sprzętu rehabilitacyjnego
- Miting sportowy osób niepełnosprawnych z udziałem sportowców z całej Polski oraz Słowacji i Holandii, w tym medalistów Igrzysk Paraolimpijskich w Barcelonie i rekordzistów świata.

Patronat nad przedsięwzięciem objęli: **Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska** – Podsekretarz Stanu w MPiPS, Pełnomocnik ds Osób Niepełnosprawnych i **Andrzej Palka** – zastępca prezesa Zarządu PFRON. Jego organizatorami są:

- Krajowa Sekcja Koordynacyjna Osób Niepełnosprawnych NSZZ „Solidarność”
- WOZiRON w Katowicach
- Śląski Oddział Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji w Katowicach
- Oddział Wojewódzki Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem
- Zakład Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych w Katowicach
- S.I. „Era” w Chorzowie
- Ognisko Sportu i Rehabilitacji Inwalidów w Katowicach.

Miting sportowy odbędzie się w następujących konkurencjach: lekka atletyka, strzelanie, szachy, tenis stołowy, podnoszenie ciężarów, piłka siatkowa, wyścigi na wózkach i gry rekreacyjne.

W trakcie imprezy przewidziane są ponadto pokazy hipoterapii i koszykówki na wózkach, półmaraton na wózkach ulicami Zabrze, odbędzie się też loteria fantowa.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do udziału w **INETER – REHA '93**. (rhr)



**II** Międzynarodowe Targi Medyczne **INTER – MED'93**, które odbyły się w dniach 2–5.09. b.r. na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich były okazją również do zapoznania się z ofertą producentów sprzętu i specjalistycznego zaopatrzenia dla osób niepełnosprawnych.

Ich ilość nie była – niestety – oszałamiająca, producenci ciągle bowiem narzekają na znikomy popyt wynikający ze złej kondycji finansowej potencjalnych nabywców oraz ubóstwo resortu zdrowia.

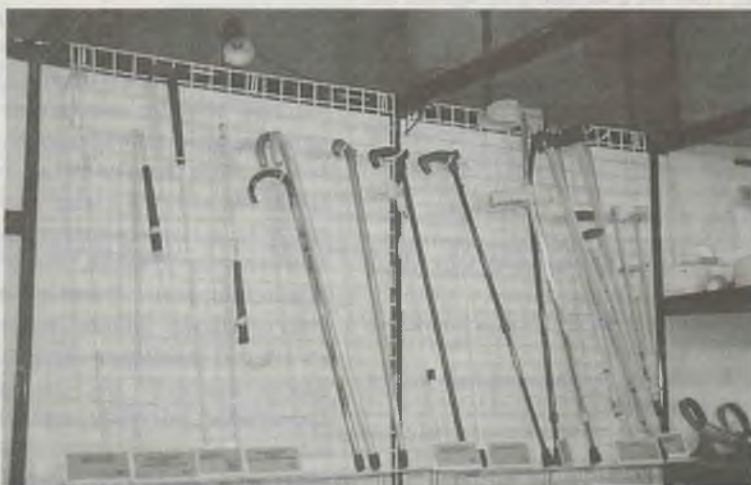
Naszą uwagę zwróciły szczególnie nowe laski i kule produkcji Krakowskich Zakładów Ortopedycznych robione na wzór włoskich – z ergonomicznymi uchwytami, bardzo lekkie, jednak wytrzymałe. WAR

## II MIĘDZYNARODOWE TARGI MEDYCZNE



**INTER-MED'93**

Zdjęcia: Henryk Krzemiński



# JESZCZE O PROGRAMACH „DLA LUDZI”

Bywa, że osoby niepełnosprawne w terenie odbierają PFRON jako instytucję o nieodgadnionym obliczu, a ustawę o rehabilitacji oskarża się o to, iż wspomaga instytucje i pracodawców, nie osoby. Takie też m.in. padały głosy na spotkaniu różnych organizacji osób niepełnosprawnych, które odbyło się w Bibliotece Wojewódzkiej w Katowicach, 10 września b.r.

Nadal odczuwalny jest brak szerokiej i powszechnej informacji o działalności Biura Pełnomocnika i programach PFRON, a obiegowe sądy wygłoszone kiedyś, nie przestają pokutować...

Nie żebym chciał gloryfikować – ustawa jest pełna dziur i zdecydowanie preferuje pracodawców osób niepełnosprawnych, a nie je same, zaś Fundusz ciągle jeszcze „zabkuje” lecz swoimi bardzo konkretnymi działaniami udowadnia, że jest również „dla ludzi”. Musi jednak jeszcze trochę potrwać, zanim dopracuje się powszechnie nowego, pozytywnego imażu.

★ ★ ★

Ministra Michała Boniego pytano na spotkaniu w Rudzie Śl.: *Czy warunki stawiane przez program „Premia dla aktywnych” to rodzaj kamiennych tablic, na których zapisano Dekalog? Programy celowe nazwano nawet „barierami celowymi”.*

Pan Boni przyznał, iż co prawda nie konsultował założeń tych programów, jednak – w jego odczuciu – stawiane przez nie warunki są pewną generalną wytyczną, która może być w uzasadnionych przypadkach przekraczana. Namawiał też do szerokiego udziału osób niepełnosprawnych w tych programach.

★ ★ ★

## MINI – WYWIAD

Z podobnym pytaniem zwróciłem się do prezesa Zarządu PFRON – Zbigniewa Miłka. Z.M. – Jeśli są jakieś „usterki” – wszystkie wnioski, które nie kwalifikują się wprost, nie odpowiadają w pełni kryteriom, są rozpatrywane w trybie indywidualnym.

Red. – Czy to oznacza, że urzędnik nie umieszcza ich w koszu?

Z.M. – Dział, który zajmuje się programami celowymi skierowuje je do innego działu, który zajmuje się sprawami indywidualnymi. Są one rozpatrywane po prostu w innym trybie. Przy czym patrzmy tutaj na wyjątkowe sytuacje.

Red. – Czy program „Wykształcenie twoja szansa” jest już zamknięty?

Z.M. – Absolutnie nie. Wpływające wnioski są nadal rozpatrywane.

Red. – Jakie środki przeznaczono na realizację obu tych programów?

Z.M. – W tym roku zarezerwowana jest kwota 550 mld zł.

Oprac. Ryszard Rzebko

## Wypowiedź prez. Pałki na posiedzeniu Rady KIG-R

**V**-ce prezes Zarządu PFRON – Andrzej Pałka na ostatnim posiedzeniu Rady Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej podziękował tej organizacji za aktywne włączenie się – wspólnie z KZRSiISN – w realizację porozumienia zawartego przez PFRON ze spółkami węglowymi (szczegóły przedstawiliśmy w poprzednim numerze „NS”).

Zarząd Funduszu nie wyklucza zastosowania podobnych rozwiązań w stosunku do innych branż.

Pan Pałka przedstawił też pokrótce najnowsze inicjatywy, działania i podejście PFRON do zakładów pracy chronionej. Oto skrót jego wypowiedzi.

*W ostatnim okresie znacznie wzrosły wydatki Funduszu na rzecz zakładów pracy chronionej, radykalnie przyspieszył się proces podejmowania decyzji i realizacji wniosków kredytowych – w stosunku do roku ubiegłego wzrosło to o 100 procent.*

*Po raz pierwszy zaczęliśmy stosować*

*wało, że po „wykorzystaniu” pożyczek sytuacja spółdzielni była gorsza niż przed (...).*

*Domagając się stabilizacji zarządzania spółdzielnią nie obrażamy prawa spółdzielczego, oczekujemy jednak przedstawienia kontraktów zawartych przez Radę, z kierownikiem ogólnym spółdzielni – managerem. Osoba ta musi odpowiadać stanowiskiem za realizację programu naprawczego i sposób wydatkowania kredytu z PFRON. (...) Daje to gwarancję, iż ludzi dobrze pracujących nie będzie się zwalniano z pracy z przyczyn subiektywnych. Uprzedzając ewentualne zarzuty (...) odpowiadam – nie chodzi o ochronę przesów lecz o ochronę interesu Funduszu (...).*

*Negocjując z wierzycielami zalegającymi z wpłatami na PFRON czasem zgadzamy się na anulowanie zaległych odsetek, na rzecz nawiązania trwałych kontaktów gospodarczych z zakładami pracy chronionej (...).*

*Wnikliwie analizując wnioski kredyto-*

## „NIE JEST ZAMIAREM FUNDUSZU WSPOMAGANIE LIKWIDATORÓW...”

*formułę umarzania pożyczek, jednak rozsądnie i ostrożnie. Generalnie umarzamy „dobrym”, którzy dodatkowo spełniają następujące kryteria:*

– *właściwie i zgodnie z planem wyko-*

– *legitymują się stabilizacją zatrudnienia,*

– *posiadają wysoki i stabilny wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, na poziomie min. 50% (10% powyżej wymogów ustawowych)*

– *wyniki finansowe wskazują na dobrą i ustabilizowaną sytuację zakładu.*

*Dlaczego nie wspomagamy „słabych”? Nie jest bowiem zamiarem Funduszu wspomaganie likwidatorów lecz tych, którzy mają koncepcję na rozwój, na życie. Dla ubogich mamy inne propozycje, m.in. na restrukturyzację.*

*Nowością są pytania, które zadajemy potencjalnym kredytobiorcom na temat wiarygodności spółdzielni w zakresie gwarancji stabilnego zarządzania. Zbyt często zdarzało się, że spółdzielnia „przejadła” pożyczkę, zmieniła Zarząd, a ten ma nową receptę na życie i natychmiast żąda nowych kredytów (...). Prześledziliśmy kilka takich sytuacji i by-*

*we nie trudno wyodrębnić dwie filozofie myślenia. Pierwsza: jest trudny czas, trzeba inwestować, na to trzeba mieć program i pieniądze. Program opracujemy, o środki wystąpimy do PFRON. Ten rodzaj myślenia jest słuszny i na szczęście dominuje. Druga filozofia – mniej liczna, acz niebagatelna „jest Fundusz – to nam się należy, trzeba z niego brać ile się da”, a w zamian nie dają nic. Przecież nie po to powstał Fundusz by finansować z niego wszystko, co się dzieje w spółdzielni! (...)*

*Brak jest łączności między zakładami pracy chronionej nawet już nie w skali makro ale na poziomie podstawowym. Bywa, że na terenie jednego miasta jest ich kilka i każde z nich chce kupić dla swojej przychodni ultrasonograf. Po co? Czy tak trudno dojść do wniosku, że gospodarniej będzie kupić go razem, a Fundusz wówczas chętniej wesprze?*

Prezes Pałka, poinformował, iż wobec skarg na przedłużającą się obsługę finansową przez Bank Inicjatyw Gospodarczych, PFRON podpisał umowę z drugim bankiem – od 1 września b.r. będzie to AGRO-BANK w Warszawie.

Oprac. Ryszard Rzebko



w KRAKOWIE

## „AKTYWNIEM POSZUKUJEMY ZATRUDNIENIA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH”

**WOZIRON**

**P**ani mgr Henryka Kiszka pełniąca obowiązki kierownika krakowskiego WOZIRON jest osobą młodą, energiczną i wymagającą.

Pracodawca, który chce zatrudnić osoby niepełnosprawne i uzyskać na ten cel środki, musi nam udowodnić swoją wiarygodność – mówi w trakcie rozmowy – że posiada solidne podstawy gospodarcze, że jego firmie nic nie zagraża i zapewnia trwałość zatrudnienia.

Każdy Woj. Ośrodek ma specyficzne rozwiązania szczegółowe, stosowne tylko tam. W Krakowie są to:

- Do końca lipca realizowano i refundowano każde zgłoszenie i zapotrzebowanie na sprzęt ortopedyczny (dla przykładu – w Katowicach sprawy tej nie tknięto). W poważnych przypadkach nadal opiniuje się wniośki osób niepełnosprawnych i skierowuje je do PFRON, ten z reguły rozpatruje je pozytywnie.
- Wnioski pracodawców na zakup samochodów nie są traktowane jako tworzenie nowego miejsca pracy.
- Za zgodą pracodawcy refunduje się placę i ubezpieczenie nowozatrudnionej osoby niepełnosprawnej co drugi miesiąc, za to w okresie trzech lat.
- Za „zakład pracy” uznaje się osobę prowadzącą działalność gospodarczą, która zatrudnia co najmniej jednego pracownika.

Zakres w jakim likwidowane są bariery architektoniczne nie jest dla nas satysfakcjonujący – mówi pani Kiszka – jednak kwota na to przeznaczona rośnie z miesiąca na miesiąc. Będziemy to kompleksowo rozwijać w porozumieniu z władzami poszczególnych miast. Sami zainstalowaliśmy platformę do transportu wózków przy wejściu do Ośrodka, od strony ul. Worcella, podobna będzie niedługo w teatrze im. Słowackiego. Ze swoim działaniem wychodzimy coraz bardziej w teren, aktywnie poszukujemy tam zatrudnienia dla osób niepełnosprawnych, także w jednostkach budżetowych (szpitale, szkoły), pozytywnie interpretując zapisy ustawowe.

Prywatnych zakładów pracy chronionej jest w Krakowskiem niewiele, jako wiodący wśród nich pani kierownik WOZIRON podała myślenicką „Telefonikę”, natomiast spółdzielnie, które notują najwyższy przyrost zatrudnienia osób niepełnosprawnych to „Chalupnik”, „Ochrona Mienia”, MUSI i MHSI. Największe jest zapotrzebowanie na szwaczki lecz brak chętnych do zatrudnienia (sic!) i obsługi administracyjno-sekretarsko-księgową.

W planach zatrudnienia – prywatne Biuro Pośrednictwa Pracy poszukuje lokalu w centrum Krakowa, gdzie chcą stworzyć stoiska handlowe, obsługę informacyjną i prawną dla osób niepełnosprawnych poszukujących pracy i ich pracodawców. Powstaje również zakład kosmetyczny, świadczący usługi w tym zakresie dla osób niepełnosprawnych, do którego poszukuje się fryzjerki i kosmetyczki.

WOZIRON zajmuje się też ostatnio kolportażem – wśród osób, które spełniają warunki – broszurek z programem „Premia dla aktywnych”.

Notował: Ryszard Rzebko



### KRAKOWSKI WOZIRON – DANE PODSTAWOWE

- Zatrudnienie od lipca '93 – 4 osoby, aktualnie 11,5 etatów, 3 osoby w trakcie zatrudniania. Dodatkowo na rzecz osób niepełnosprawnych pracują osoby bezpośrednio w terenie: w Krzeszowicach, Słomiankach, Proszowicach i Wieliczce, będzie stanowisko w Myślenicach.
- Od lipca '93 do końca sierpnia br.:
  - zawarto 245 umów o tworzenie stanowisk pracy
  - 280 miejsc pracy – zrefundowano koszty utworzenia
  - 234 miejsc pracy jest w trakcie tworzenia
  - 197 osób niepełnosprawnych przeszło na „pod” oferty pracy
  - do lipca zorganizowano 11 turnusów rehabilitacyjnych
  - 35 350 mln wydatkowano na likwidację barier na przestrzeni ostatnich 8 miesięcy
  - 950 mln wydatkowano na turnusy i dofinansowanie indywidualnego sprzętu rehabilitacyjnego
- Na terenie województwa działają 3 warsztaty terapii zajęciowej: Krakowskiego Centrum Rehabilitacji, fundacji im. Brata Alberta w Radwanicach i Wspólnoty „Arka” w Śledziejowicach. Dwa następne warsztaty są w trakcie organizacji.
- 1095 osób niepełnosprawnych było zarejestrowanych jako bezrobotne, na koniec sierpnia b.r.

### CZY POWSTANIE KRAKOWSKIE CENTRUM TARGOWE?

**F**irma BOSMAN Sp. z o.o. wystąpiła z inicjatywą utworzenia takiego centrum w Krakowie – Tonie, przy ul. Łokietka.

Skąd jednak zainteresowanie „Naszego Sprawy” tym tematem? Otóż jest ono projektowane z myślą o docelowym stworzeniu 300 miejsc pracy, w tym, 280 dla ludzi niepełnosprawnych. Przedmiotem przedsięwzięcia mają być usługi organizacji giełdowego handlu artykułami spożywczymi, produktami rolnymi, używanymi i nowymi samochodami i pojazdami rolniczymi, zaś w II etapie – produkcja paszy dla zwierząt i suszu owocowo-warzywnego oraz usługi wystawiennicze i reklamowe.

Dowóz do pracy osób niepełnosprawnych planuje się rozwiązać własnym transportem KCT, przy pomocy dwóch przystosowanych autobusów, kursujących na trasach dostosowanych do ich miejsc zamieszkania.

Inicjatorzy przedsięwzięcia zakładają, iż jego podstawowym źródłem sfinansowania byłby PFRON, udzielając na ten cel długoterminowej pożyczki i refundując nakłady poniesione na stworzenie stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych.

Mieliśmy okazję obejrzeć teren – dzięki uprzejmości pana Alojzego Czeka, prezesa Zarządu spółki „Bosman” – obejmujący prawie 23 ha, całkowicie ogrodzony, na którym znajdują się już istniejące obiekty i pełna infrastruktura techniczna. Ma on dodatkowo zasadniczy plus w postaci dobrego dojazdu, z pominięciem centrum Krakowa, lokalizacja posiada też pozytywną opinię Biura Inżynierii Ruchu.

Nie posiadamy wystarczającej wiedzy, by ocenić przedstawiony nam business – plan przedsięwzięcia, z całą pewnością zasługuje ono jednak na zainteresowanie i wsparcie. (rhr)

# FUNDACJA „SZTUKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH”

Nieprzewidywalnym bodźcem do powstania w Krakowie Fundacji „Sztuka Osób Niepełnosprawnych” było pojawienie się w 1989 roku człowieka, który podając się za przedstawiciela organizacji Very Special Arts obiecywał sfinansowanie festiwalu sztuki tych osób. Jego plastyczna część miała być zorganizowana w Krakowie, zaś finał całości w Mielnicy.

Do skutku – i to z ogromnym trudem – doszło tylko **Biennale Sztuk Plastycznych**, które odbyło się w Krakowie w 1990 roku, zgromadziło ono ponad 150 prac 90 niepełnosprawnych twórców. Reprezentowali oni malarstwo, grafikę, fotografię i rzemiosło artystyczne.

Widząc potrzebę „zagospodarowania” i skanalizowania tego spontanicznego ruchu, pan **Wojciech Tatarczuk** wraz z grupą przyjaciół założyli Fundację działającą całkowicie na zasadach społecz-



Krystyna „Amika” Furtak  
„Samotna wyspa — Ziemia”

nych, zatrudniającą od niedawna tylko jednoosobową obsługę sekretariatu.

Borykała się ona i nadal nie jest pozbawiona problemów głównie finansowych, miała trudności nawet z opłaceniem czynszu za lokal, co spowodowało dotychczasową czterokrotną zmianę adresu Fundacji. Aktualnie nastąpiła już pewna stabilizacja, organizacja ta znalazła siedzibę w Domu Pomocy Społecznej, przy ul. Zielnej 41.

Drugie – tym razem już **Międzynarodowe – Biennale Sztuk Plastycznych** zorganizowano w ramach Europejskiego Miesiąca Kultury w 1992 roku. Zaprezentowano na nim ponad 200 prac artystów z 7 krajów. Poziom nagrodzonych prac prof. **Bronisław Chromy** – członek jury, który nota bene ufundował medal za najlepszą z nich – uznał za tak wysoki, iż mogą znaleźć swe miejsce w każdym muzeum w Europie i na świecie.

W 1994 roku odbędzie się **III Międzynarodowe Biennale Sztuk Plastycznych**, którego tematem – po rozmowach w Helsinkach będzie „Dead nature, dead Europe” („Ginąca natura, ginąca Europa”).

Działalność Fundacji „Sztuka Osób Niepełnosprawnych” nie ogranicza się jednak do tych dużych imprez międzynarodowych. Są wśród nich również i codzienne, żmudne działania, jak tworzenie banku informacji o parających się twórczością artystyczną osobach niepełnosprawnych; jest w nim zarejestrowanych około 450 tych osób. Zbieranie danych do tego banku odbywa się we współpracy z Ministerstwem Kultury i za jego fundusze. Umożliwi on w przyszłości temu resortowi finansowanie poszczególnych przedsięwzięć artystycznych i prowadzenie akcji stypendialnej.

Aktualnie finalizuje się akcję eksponowania i sprzedaży dzieł plastycznych – dobranych drogą konkursową – w USA; być może uda się tej działalności nadać charakter trwały. Część z 25 wyselekcjonowanych prac stanowi ilustracje tej strony.

Fundacja przeprowadziła ponadto:



Wiesław Drynda „Paranoja”

- konkurs na okolicznościową kartkę na Boże Narodzenie, wydając cztery nagrodzone prace,
- wystąpiła do Min. Łączności z propozycją wydania serii znaczków pocztowych z motywami plastycznymi opracowanymi przez osoby niepełnosprawne
- na przełomie roku zorganizuje obóz rehabilitacyjny dla niepełnosprawnych twórców, którego podstawowym tematem teoretycznym i praktycznym będą zagadnienia art-terapii.

Fundacja postawiła przed sobą wiele długofalowych zadań, z których najważniejsze to:

- uzyskanie stałej puli środków z PFRON (wystąpiono o nie) na finansowanie konkretnych zadań przez konkretnych ludzi i akcją stypendialną,
- wydawanie tomików poezji i innych form literackich sygnowanych przez osoby niepełnosprawne,
- edycja serii okolicznościowych kart pocztowych (np. z kwiatami), inne wydawnictwa.

Realizacja tych planów zależeć będzie nie tylko od aktywności Fundacji, również od zrozumienia przez przedstawicieli administracji centralnej i terenowej, jak wielkie znaczenie może w życiu codziennym osób niepełnosprawnych odgrywać SZTUKA.

Ryszard Rzebko

## KRAKOWSKA RADA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

...powstała z potrzeby konsolidacji organizacji tych osób, stworzenia wspólnej reprezentacji i możliwości jednoznacznego wyrażania opinii i potrzeb środowiska.

Zrzesza ona 19 organizacji osób niepełnosprawnych, a podstawowe zadania jakie postawiła przed sobą to:

- Uzgodnienie z Prezydentem Krakowa konieczności powołania osoby odpowiedzialnej za likwidację barier architektonicznych na terenie miasta – dotychczas jednak jej nie powołano. Paradoksalne jest bowiem to, iż obiekty leżące na Trakcie królewskim były kiedyś dostępne dla osób niepełnosprawnych, po przeprowadzeniu ich remontów – już nie są.
- Szerzenie wiedzy o możliwościach gospodarczych i prawnych osób niepełnosprawnych – nowe programy, zasady organizacji i finansowania turnusów itp.
- Organizacja wczasów, turnusów, turystyki osób niezmieszanych. Do końca roku przewiduje się, że weźmie w nich udział – m.in. w Zakliczynie i Lanckoronie – około 200 osób.
- Po wyborze nowych władz Rady planuje się zacieśnienie więzów z pracodawcami osób niepełnosprawnych.

(rhr)



Józef Pietrzak \* \* \*



## „...już by nas nie było”

Przez karkołomne rondo – nie do przejechania dla niewtajemniczonych bez złamania przepisów drogowych, zmierzamy z wizytą do S.I. „Odrodzeni”. Po drodze odświeżamy swoje wspomnienia z czasów studenckich. Pięknie się nam centrum Krakowa od tamtej pory zmieniło. Pomału przedarliśmy się przez korowód samochodów na teren spółdzielni. Ogromny plac ze starymi drzewami, piękny teren rekreacyjny i duże, okazałe budynki samej spółdzielni, to pierwsze wrażenia.

„Bez pomocy upartych ludzi m.in. ze Stowarzyszenia „Nasze Sprawy” i KIG-R już by nas nie było” – mówi prezes Lukawski.

Spółdzielnia egzystuje, bo pomogła ustawa o rehabilitacji i PFRON. Do czasu uzyskania pożyczki z PFRON-u robili tylko odzież roboczą. W ciągu 2 lat załoga przekwalifikowała się całkowicie. Szyją również na export – była produkcja kurtek do Skandynawii – ale lepiej czują się w konfekcji lekkiej. Obecnie szyją na export koszule męskie.

Oglądamy z przyjemnością świetnie wykończoną odzież ochronną, koszule flanelowe, spodenki dziecięce kolorowe z nadrukami i piękną pościel haftowaną. Od 1986 r. nie mają żadnych reklamacji i bardzo dobry wskaźnik jakości (98,8% – wyroby pierwszej klasy).

70% pracowników spółdzielni stanowią osoby niepełnosprawne, 36% z I i II grupą.

Mają pracowników ze schorzeniami neuropsychiatrycznymi, którzy nadają się do warsztatów terapii zajęciowej, wykonują jedynie proste czynności. Cała załoga jest znacząco odmłodzona. Ale jest jej zdecydowanie za mało! I to jest największy problem SI „Odrodzeni”.

„Gdyby było więcej pracowników mielibyśmy bardziej opłacalny, większy export” – kontynuuje prezes.

Wynajmują pomieszczenia dwóm firmom (co daje dodatkowe pieniądze), powiększyli znowu nakładztwo i mimo problemów odnawiają park maszynowy. Dużą część funduszy przeznaczali właśnie na umaszynowanie i przygotowanie nowych stanowisk pracy. Są w pełni wiarygodni i wypłacalni. Gwarantują również opiekę medyczną i niezłe zarobki. Niestety, stwierdzenia o bezrobociu w Polsce jak gdyby nie dotyczą ich spółdzielni.

Mają dużo miejsca, dużo wolnych etatów – potrzebują ludzi. Pani **Janina Bronowska** – przewodnicząca związków zawodowych, która kawał swojego życia przepracowała w spółdzielczości inwalidów z melancholią wspomina czasy, gdy spółdzielnia pulsowała życiem i gwarem – dzisiaj już nikt tak osobiście i ciepło jej nie traktuje. Żeby coś mieć – trzeba najpierw coś z siebie dać. A to wymaga zmiany myślenia i stosunku do pracy.

Chcieliby uruchomić drugą zmianę ale niestety potencjalnych pracowników podkupuje im tzw. „szara strefa”, która nie płaci podatków, a należności wypłaca od razu, przy odbiorze zleconych robót. Ale trzymają się dzielnie. Byliby jeszcze lepsi, gdyby mieli zdrową, normalną konkurencję i więcej rąk do pracy.

To też obraz Krakowa. Tym razem już nie tak pogodnie uśmiechniętego. To specyfika tego właśnie regionu, że w dobrej spółdzielni inwalidów czeka tyle wolnych miejsc pracy. Czy ludzi z grupami inwalidzkimi z tego okręgu zupełnie to nie interesuje? Możemy z czystym sumieniem zapewnić, że tam są dobrzy gospodarze. Wyszli z przysłowiowego dołka i z mozołem ale efektywnie idą wciąż do przodu.

IKa



## JESTESTWO SPOWITE W BÓL...

Stowarzyszenie Teatralne ZENKASI założone przez Katarzynę Bazarnik i Zenona Fajfera, wystawiło w Kapitularni Ojców Dominikanów w Krakowie wstrząsający spektakl, zatytułowany „Madam Eva, Ave Madam”.

*Punktem wyjścia TEATRU ZENKASI jest wprowadzone nigdy przez Tadeusza Kantora pojęcie realności najniższej rangi, która zostaje tutaj zdegradowana i sprowadzona do jeszcze niższego poziomu. Rezultatem takiego zabiegu staje się zupełnie Nowa Rzeczywistość Teatralna, zaś jej istotnym komponentem – Aktor. Niezwykły i niepowtarzalny. Człowiek Na Wózku Inwalidzkim, stanowiący z nim nierozdzielalną całość. Jak duch i materia, jak soma i psyche. W tym kontekście niezwykłości nabiera również drugi rodzaj aktora ZENKASI: Człowiek Pełnosprawny, będący w stosunku do Człowieka Na Wózku Inwalidzkim bytem jakby doskonalszym, jakby wyłącznie duchowym. Współistnienie na scenie obu tych form sprawia, że możliwości TEATRU ZENKASI stają się wprost nieograniczone. Jest to teatr totalny, którego właściwy odbiór odbywa się na kilku płaszczyznach semantycznych równocześnie: od świata ludzi i bogów począwszy, na gwiazdach i atomach skończywszy* – czytamy w programie spektaklu.

Niekwestionowany autorytet w dziedzinie współczesnego teatru prof. **Ralph Yarrow**, który obejrzał w Polsce 20 spektakli teatralnych, ten właśnie wybrał i zaprosił do Anglii na **Norfolk and Norwich Festival**.

Z pewnością będzie to wielka promocja tego rodzaju podejścia teatralnego, o samym zaś teatrze usłyszymy więcej po jego powrocie z Festiwalu.

WAR





**O**chrona Mienia", to jedna ze spółdzielni inwalidów regionu krakowskiego. W 1991 r. oddział Podgórze-Wschód w MUSI wydzielił się z macierzystej spółdzielni tworząc S.I. „Ochrona Mienia”. Obiekt wykupiono od „EXBUD”-u. Na koniec sierpnia było zatrudnionych 322 osoby, w tym 92% niepełnosprawnych, z I i II grupą 51%.

Główna działalność to dozór mienia, a także rozpoczynają już prace porządkowe i sprzątanie obiektów oraz obsługę central telefonicznych. Posterunki, na których nie ma telefonów wyposażone są w CB-radio, które dozór ma również zainstalowane w samochodach. Główna stacja CB-radio znajduje się w siedzibie spółdzielni.

Ponad 20 osób ma zezwolenie na broń gazową. Ewenementem jest to, że spółdzielnia w ogóle nie ma samochodu służbowego, jedynie limity kilometrów na samochody prywatne.

Na 20 obiektach są psy. Na ich utrzymanie przekazuje się strażnikom 20% najniższego wynagrodzenia.

Sama siedziba spółdzielni jest niewielka, za to ma wspaniale „rozrośniętą” przychodnię rehabilitacyj-



## SPÓŁDZIELNIA PRZY PRZYCHODNI

ną. Poprzednie kierownictwo WOZiRON w Krakowie uznało, że budowa przychodni jest niepotrzebna i wydało decyzję negatywną. Mimo to przychodnia powstała i działa. Również dzięki pomocy z PFRON-u. Zapewnia ona podstawową opiekę zdrowotną i specjalistyczną opiekę stomatologiczną. Chciałam tam nawet wyrwać bolącego zęba, tak zachęcająco wyglądał cały gabinet ale ząb z wrażeń przestał boleć.

Dzięki temu mogłam dalej spokojnie oglądać pracę przychodni, szczególnie zazdrośnie patrząc na szczęśliwca w pokoju masażu. Też by mi się przydał. *Tym to dobrze, mają to na co dzień* – pomyślałam. Obok pokój „tortur” z „madejowym łóżem” (tzw. „ugul”) do ćwiczeń kończyn, kręgosłupa i w ogóle wszystkiego. Przechodziliśmy z pokoju do pokoju coraz bardziej przekonani, że dobry gospodarz tym zawiaduje. Na końcu niespodzianka – pięknie przygotowany ale zupełnie pusty pokój. Czeką na wyposażenie do laboratorium analitycznego. Piwnice też będą wykorzystane – na archiwum – już zaczęto prace adaptacyjne.

Przychodnia prowadzi również działalność diagnostyczną, ambulatoryjną i ogólną opiekę zdrowotną. Świadczy również usługi medyczne na zewnątrz. Poza tym mogą z nich korzystać z 10% zniżką pracownicy firm, które zleciły im dozór.

„Ochrona Mienia” to przykład dobrze zorganizowanej, zadbanej i dobrze prosperującej spółdzielni. *Jak to się stało, że w dobie ogólnego kryzysu spółdzielczości inwalidów potraficie się tak dobrze gospodarzyć?* – zapytaliśmy Prezesa Zarządu – **Sławomira Ząbola.**

– *Po pierwsze nie dopuściliśmy do przerostów administracyjnych, stworzyliśmy nowe stanowiska pracy, dla dobra spółdzielni wprowadziliśmy system zmianowy, daliśmy naszym pracownikom poczucie bezpieczeństwa. To nie jest dochodowa ale przecież najważniejsza sprawa, że lekarz będzie czekał na naszych pracowników. Poza tym stworzyliśmy wysoki fundusz udziałowy i stosujemy powszechny system nagród.*

Prezes S. Zębol ma koncepcję utworzenia warsztatu terapii zajęciowej. Być może w porozumieniu z innymi spółdzielni. Są w ogóle bardzo otwarci na współpracę. *Możemy obok siebie istnieć i nie musimy sobie deptać po piętach* – stwierdził.

Przykładem takiej koegzystencji jest współpraca z SI „Odrodzeni”. Tam właśnie szli fartuchy dla strażników z „Ochrony Mienia”. Latarki, będące ich wyposażeniem osobistym, zakupiono w S.I. „Chelmet”.

Świetnym pomysłem „Ochrony Mienia” jest wykorzystanie starego pieca do utylizacji odpadów medycznych, wykorzystanie dłużników do odpracowania swoich długów w różny, potrzebny dla

spółdzielni sposób, np. przez zrobienie mebli biurowych, drzwi, kraty czy ułożenie płyt chodnikowych.

*Wolimy mieć w towarzysz niż nie mieć pieniędzy, bo tych nasi dłużnicy nie mają* – stwierdził prezes Zębol.

Jedynym zgrzytem w tej idyllicznej atmosferze był brak zgody Rady Nadzorczej na budowę windy. Na szczęście niedawno Rada zmieniła swoje stanowisko wobec tego problemu i podjęła uchwałę, w której wyraża zgodę na budowę dźwigu. Dzięki temu zostanie pokonana podstawowa bariera architektoniczna i umożliwi się inwalidom z dysfunkcją narządu ruchu swobodny dostęp do przychodni. Znowu, jak zwykle w tej spółdzielni, zwyciężyło dobro człowieka.

Rozstaliśmy się z „Ochroną Mienia” w presymptycznej atmosferze. To był szeroki i zdrowy odchód uśmiechniętego Krakowa.

Jak do tej pory „Ochrona Mienia” ochroniła siebie przed zalewem niemocy i niemożności wszelakiej. Oni potrafią dobrze pracować i dobrze liczyć. Prezes Zębol z uśmiechem mówił o pracownikach – *to największy zysk tego zakładu.*

IKa

### Serwis fotograficzny Dodatku Krakowskiego:

- Redakcja „NS”
- Archiwum Fundacji „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”
- „Ochrona Mienia”



Europa pragnie zjednoczenia – takie hasło pojawia się co jakiś czas na łamach naszych publikatorów. Ma ono zarówno wielu zwolenników, jak też i sporo adwersarzy. Nie będę spierał się o prawdziwość tej tezy – po prostu w życiu liczą się przede wszystkim fakty.

O konieczności uniwersalizacji europejskiej myśli na temat spraw inwalidzkich mówiono już dosyć dawno. Idea wyszła ze Skadynawii. Tam najszybciej nastąpiła koordynacja poczynań narodowych stowarzyszeń typu „umbrella” (parasol), skupiających pozarządowe organizacje osób niepełnosprawnych (NGO's). Bezwzględne korzyści stąd wynikające – w pierwszym rządzie udane lobby w parlamentach i wpływ na macierzyste odpowiedniki polskiego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej – spowodowały, że hasła, chociażby wymiany doświadczeń, pojawiły się w innych częściach Starego Kontynentu.

Kropkę nad „i” postawiło skoordynowanie poczynań 12-ki Wspólnot Europejskich, wyartykułowane w programach typu HELIOS (szerzej o tym przedsięwzięciu w następnych numerach pisma) oraz działanie szefa kontynentalnego **Disabled People International**, fińskiego posła **Kalle Könkkölä**, którego dwuletnie starania doprowadziły do tego, że w początkach sierpnia, do centrum kongresowego w Maastricht (Holandia), zjechali się przedstawiciele ponad 40 państw, aby wziąć udział w **Eur\*able** – pierwszej europejskiej konferencji ludzi z niesprawnościami.

Głównym przesłaniem konferencji była wymiana informacji – fotograficzna ocena dnia dzisiejszego, próba nakreślenia kierunków zmian oraz sposoby ich realizacji.

W chwili obecnej mamy do czynienia z dwoma prądami: pionierskim, zachodnim, nazywanym czasami **Live Independent** oraz próbującym mu dorównać środkowo-wschodnim, odrywającym się od stereotypów postkomunistycznej przeszło-

ślugujących się językiem migowym, poprzez prawo cywilne, konstruowane z myślą o oszukiwaniu osób upośledzonych umysłowo, aż po specjalistyczne regulacje (np. ustawy parlamentarne), w sposób drastyczny i wyrafinowany wykorzystujące dla niskich pobudek ludzkie ułomności – np. przez obniżanie przysługujących inwalidom zarobków.

W doskonalie sformułowanym wystąpieniu, z platońskim spokojem, **Deneger** stawia zarzuty krajom i prawnikom. Każdemu, kto dopuścił się przewinienia nierówności. W bogatej kolekcji znajdujemy rodzimy „kwiatek” – należymy niestety do państw, gdzie osoba ubezwłasnowolniona nie ma prawa samoobrony i jest zdana na łaskę składu sędziowskiego! Na koniec swego wywodu **Therese** proponuje utworzenie narodowych ciał przedstawicielskich, które będą aktywnie bronić ludzi z niesprawnościami. **Deneger** obiecuje pomoc w postaci odpowiednich, międzynarodowych dokumentów oraz swój konsultacyjny udział w konkretnych przypadkach.

Nieco inne nastawienie miało wystąpienie przedstawiciela gospodarzy **Bas Treffersa**. Zajmował się on problematyką unifikacji technologii. Po prostu – aby auto, przystosowane dla inwalidy narządu ruchu, kupione w Belgii, mogło być obsługiwane i naprawiane w Kopenhadze, Budapeszcie lub Moskwie. **Treffers** najpierw przedstawił genezę tego społecznego działania, potem zaś główne punkty, szczególnie interesujące osoby niepełnosprawne (komunikacja, architektura, służba zdrowia, szkolnictwo itd). Wiele miejsca poświęcił problemom dostępu do informacji, zwłaszcza z punktu widzenia ekonomii.

Okazuje się bowiem, że można bardzo tanio produkować przedmioty pomocne inwalidom. Okazuje się także, że istnieją pewne obszary Europy, gdzie wytwórcy np. wózków, zwolnieni zostają z podatku, przez co ich wyroby nie są drogie. **Treffers**

## OBRADY NAD RZEKĄ MAAS CZYLI MOZĄ

ści. Pierwszy dąży do emancypacji osób niepełnosprawnych, stwarzania takich możliwości, aby były one integralną częścią społeczeństwa. Mylą się dość powszechnie nasi dziennikarze, upatrujący wszystko zło w istnieniu barier architektonicznych, uniemożliwiających inwalidom swobodne poruszanie. Istota **Live Independent** tkwi w zmianie nastawienia do ludzi z niesprawnościami: zatrudnianie ich gdzie tylko to jest do wykonania na otwartym rynku pracy, likwidowanie wszelkiego typu „przechowalni” i „kolchozów” jak domy pomocy, wspólne warsztaty i namiastki hoteli itd. Dużą wagę poświęca się tam rodzinie i małym społecznościom, które muszą zapewnić ludziom z niesprawnościami wszelkie formy poparcia: od dachu nad głową, aż po rozrywki i zagospodarowanie wolnego czasu.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że chociażby z powodu kulejącej ekonomii i gospodarki, nie jesteśmy dzisiaj w stanie na wschód od Odry wprowadzić zasad **Live Independent**. Najmniej jednak, jeżeli mamy do wyboru budowę domów, z których mogą korzystać wózkowicze, to niech to będą budynki ogólnodostępne, przeznaczone dla przeciętnych ludzi.

Ale i prawa część kontynentu także ma swoje sukcesy. Ożywczy strumień intelektualny pozwolił już na skonstruowanie głównego kierunku pracy: walki z wszelkiego typu dyskryminacjami (w trakcie **Eur\*able** odbyła się na ten temat burzliwa dyskusja – niepełnosprawni wspierani byli przez reprezentacje grup mniejszościowych np. mniejszości seksualnych: homoseksualiści i lesbijki), a także na powolne budowanie elit. Elit, mogących zmienić utarte schematy myślenia...

Trzeba przyznać, że zarówno goście z Zachodu, jak i Węgrzy, Czesi, Słowacy, Rosjanie i Polacy z zainteresowaniem wysłuchali dwóch referatów. Wydaje się, że zamykały one starą drogę ideologicznych podziałów, otwierając nadzieję na pojednanie i zrozumienie...

**Therese Deneger** jest ofiarą Thalidomidu. Środka uspokajającego, tak niegdyś popularnego na Zachodzie. Therese urodziła się bez rąk, zaś jej rodzice wszystkim pieniądze jakie otrzymali po wygranym procesie z producentem genetycznej trucizny, przeznaczyci na kształcenie córki. Nie tylko intelektualnie, ale także na naukę posługiwania się nogami jak kończynami górnymi. Dzisiaj Therese opanowała tę sztukę na tyle perfekcyjnie, iż jej wyrazisty wpis do mojego kącika telefonów, mogłyby być przykładem dla niezbornej kaligrafii polskich lekarzy... Ale Therese to w pierwszym rzędzie konsultant genetycznego **Centrum Praw Człowieka**, części składowej ONZ. **Deneger** mówi o pozycji osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie na podstawie analizy przepisów, obowiązujących w różnych państwach. Od prawa karnego poczynając, od kontaktu z policją, uznającą zasadę siły a nie zatrudniającą na etatach osób po-

ślusnie zauważył, iż należałoby dokonywać przerzutów (ekspurtu) tych towarów.

Miała konferencja i polski akcent. Niestety – smutny i niefrasobliwy. Podczas dyskusji (poza sesją plenarną), dotyczącej zabezpieczenia socjalnego osób niepełnosprawnych, przedstawiciel Polski (na szczęście pełnosprawni reprezentant medycyny) wysunął sugestie, że inwalidzi sami sobie szykują zły los, ponieważ izolują się od reszty populacji. Reakcja ludzi na wózkach i o kulach z różnych stron Europy była jednakowa: tak przemawiać może tylko człowiek, mający wrogie nastawienie do inwalidów. I wówczas okazało się, że Polak przez lata działał dla niepełnosprawnych, że starał się być ich podpora, że organizował różne formy rehabilitacji, że jest w tej robocie – jak sam określił: fachowcem...

Dyskusja przeniosła się w kuluary. Podsumował ją Czech **Jiří Votava**, żalując, że ten sposób rozumowania wciąż pokutuje u decydentów w krajach, uważających się dziś za wyzwolone. I że wiele wody upłynie w Dunaju, Wełtawie i Wiśle, zanim duch **Live Independent** będzie mógł się tam przedrzeć na światło dzienne.

Oprócz obrad **Eur\*able** proponowała gościom spojrzenie na inwalidzką codzienność – Maastricht leży na pograniczu Niemiec, Holandii i Belgii, stąd materiał porównawczy był niezwykle bogaty. Przebywając w centrum szkolenia osób niepełnosprawnych w Hoesbroeck, obserwowaliśmy rozwiązania dostępności stołówek i wc dla wózków, dojazdów do odległego o 16 km dużego miasta, czy też proponowanych specjalizacji doskonalenia zawodowego (gdzie rola umysłu została zdecydowanie wybita na czoło). Widzieliśmy wiele eksponatów na wystawie, znajdującej się w hallu centrum kongresowego – od rozwiązań przystosowania samochodu dla osób z niesprawnościami narządu ruchu, aż po funkcjonowanie dużej firmy handlowej, dostarczającej do domu inwalidy przedmioty, ułatwiające mu życie. Sporo miejsca zajęła prezentacja sztuki – od otwierającego obrady happeningu, aż po koncert, trwający do późnych godzin nocnych i zakończony zbiorową zabawą dyskotekową. Zarówno rozmaitość pokazywanych produkcji artystycznych, jak i ich klasa sprawiały, że na fizyczne dysfunkcje twórców nie zwracano w ogóle uwagi.

Czy **Eur\*able** spełnił swoje zadanie? Czy powinno liczyć na ciąg dalszy? Odpowiedź dali Czesi, którzy na późną jesień zapowiedzieli spotkanie delegacji wschodnio-europejskich w Pradze. **Eur\*able** nakreślił także strategię pracy na najbliższe miesiące: jej główne przesłanie zawiera się w tak często powtarzanej przez Prezydenta RP maksymie – **weźcie sprawy we własne ręce**. Ludzie z niesprawnościami, przybyli do Maastricht twierdzili, że innego wyjścia nie ma.

Wojciech Tatarczuch

# O PROGRAMIE DZIAŁAŃ NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

**P**elnomocnik do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej przygotował „Program działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem”, który po dyskusji i zatwierdzeniu otrzyma rangę oficjalnego dokumentu zawierającego zasadnicze wytyczne do pracy wielu resortów.

Podstawowym założeniem Programu jest uznanie ogólnospolecznego charakteru działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Ich fizyczne, psychiczne, społeczne i duchowe potrzeby muszą być bowiem rozwiązane kompleksowo, staraniem rozmaitych resortów i ich agend, a także organizacji pozarządowych, szczególnie zraszających osoby niepełnosprawne.

Rząd chce minimalizować społeczne dolegliwości procesu przemian ustrojowych i gospodarczych, jakie zachodzą w naszym kraju, dotykające przede wszystkim osoby niepełnosprawne. Będzie zatem stwarzał realne szanse zaspokojenia przynajmniej niezbędnych potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie zapobiegania niepełnosprawności, jej wczesnego rozpoznawania i diagnozowania, leczenia i pomocy terapeutycznej, ortopedycznej, dostępu do różnych form edukacji, doradztwa i kształcenia zawodowego, zatrudnienia, pomocy socjalnej, prawnej i ekonomicznej, usuwania barier w dostępie do i wewnątrz pomieszczeń, w przemieszczaniu się, w dostępie do źródeł informacji i ich zdobywaniu.

Realizacja Programu wymaga zabezpieczenia środków finansowych w budżecie. Muszą one być corocznie określone i gwarantowane. Z uwagi na aktualną kondycję finansową naszego państwa, a także z uwagi na długofalowy charakter niektórych przedsięwzięć, pewne zadania będą realizowane przez dłuższy okres czasu.

W szczegółowych zadaniach na uwagę zwraca postulat zdefiniowania „osoby niepełnosprawnej”, ponieważ obecnie funkcjonujące pojęcie „inwalidy” nie wyczerpuje całości problemów związanych z egzystencją osób niepełnosprawnych i zostało opracowane na użytek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przyjmuje się, że opracowanie definicji „osoby niepełnosprawnej” znacznie poszerzy możliwości społecznych, ekonomicznych, kulturowych działań i zwróci uwagę, zgodnie z „duchem” terminu „osoba”, na jej indywidualne pragnienia i możliwości realizo-

wania się: na jej podmiotowość.

Osobny – obszerny – fragment Programu dotyczy wyrównywania szans i integracji społecznej. Realizowanie tego typu zadań wymaga włączenia się wielu resortów i organizacji, także kręgów nieformalnych. Ogromne są bowiem zadania w zakresie edukacji dzieci specjalnej troski i dorosłych osób niepełnosprawnych, wyrównywania szans w zatrudnianiu poprzez podnoszenie kwalifikacji i tworzenie nowych miejsc pracy, systemu preferencji dla zakładów pracy, pomocy społecznej.

Kształtowanie środowiska fizycznego to nie tylko likwidowanie istniejących ograniczeń w przemieszczaniu się i dostępie do różnych budynków administracji, kultury, sakralnych, oświaty itd., ale tworzenie nowych ciągów komunikacyjnych (przejść, szlaków dla wózków inwalidzkich). to również budowanie integracyjnych osiedli, tworzenie integracyjnych szkół lub klas itp., po to, by osoby niepełnosprawne mogły poczuć się pełnosprawnymi członkami naszej społeczności. To także oddziaływanie na ludzkie postawy w celu likwidowania uprzedzeń i niechęci wobec pewnej inności drugiego człowieka.

Osoby niepełnosprawne mają również potrzeby estetyczne, intelektualne, sportowe, rekreacyjne, które mogą zaspokajać w wolnym czasie. Nie wystarczają dobre chęci – konieczne są stosowne obiektywne warunki (ośrodki pracy twórczej, warsztaty, instruktorzy, wystawy, imprezy sportowe itd). Ważne jest zaangażowanie lokalnych samorządów.

Należy wreszcie stworzyć odpowiedni system prawny, który będzie gwarantował osobom niepełnosprawnym zaspokajanie ich potrzeb bez względu na „zawirowania” polityczne. Te gwarancje powinny być zawarte w każdym wydawanym akcie prawnym.

Za koordynację działań na rzecz osób niepełnosprawnych – szerzej – politykę względem nich odpowiedzialny jest Sekretarz Stanu – Pełnomocnik do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej.

Jak się dowiadujemy posiedzenie Komitetu Społecznego Rady Ministrów w tej sprawie odbędzie się dn. 23.09.93 r. Mamy nadzieję, że po przyjęciu przez Radę Ministrów stanie się Program oficjalnym dokumentem rządowym.

(WOJS)

**P**rojekt „Programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem” składa się z trzech części, które określają:

- zamierzenia rządu wobec osób niepełnosprawnych,
- konkretne zadania poszczególnych resortów i urzędów centralnych na rok 1994 (i częściowo na lata następne),
- kierunkowe merytoryczne programy rządowe adresowane pośrednio lub bezpośrednio do środowiska osób niepełnosprawnych (większość tych programów będzie finansowana przez PFRON).

W założeniach Programu podkreśla się, iż rząd zmierza do tworzenia szerokich możliwości dla społecznej samopomocy i inicjatywy w przewycięzaniu trudności i w rozwiązywaniu problemów integracji społecznej osób niepełnosprawnych. **We wszystkich działaniach należy skupić szczególną uwagę na możliwościach, a nie na upośledzeniach osób niepełnosprawnych.**

Podstawowym celem Programu jest zapewnienie osobom niepełnosprawnym elementarnych warunków do samodzielnego, pełnego i czynnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym oraz ustalenie definicji niesprawności i osoby niepełnosprawnej, zgodnych z intencją zawartą w dokumentach ONZ, Rady Europy i Międzynarodowej Organizacji Pracy. Prawnym wyznacznikiem pojęcia „inwalidztwa” jest tylko ocena zdolności lub niezdolności do podjęcia pracy, należy to skorygować i uściślić.

W dalszej części Programu zwrócono uwagę na konieczność zapobiegania niesprawności oraz ograniczania jej skutków fizycznych, psychologicznych i społecznych. Propozycją rządu w tym zakresie jest nowelizowana wersja Narodowego Programu Zdrowia. Omówiono również rolę rehabilitacji i usług rehabilitacyjnych, działań w zakresie edukacji, ustawodawstwa, kultury, sportu, turystyki i rekreacji, a także zatrudniania i rehabilitacji zawodowej.

Uznano za konieczne przyspieszenie działań zmierzających do usuwania wszelkich barier (nie tylko architektonicznych) utrudniających lub uniemożliwiających osobom niepełnosprawnym w miarę normalne funkcjonowanie w życiu społecznym.

Realizacja Programu nie jest możliwa bez aktywnego udziału samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych. Docelowo zagadnienia problemowe osób niepełnosprawnych staną się obowiązkowymi zadaniami własnymi samorządów terytorialnych.

IKa

# PROBLEMY EDUKACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Uzyskanie wykształcenia, zawodu, a co się z tym wiąże możliwości zarobkowania i realizowania się przez pracę każdego z nas zależy między innymi od polityki oświatowej państwa. Edukacja we współczesnym świecie napotyka na wiele przeszkód i nie zawsze przebiega zgodnie z przyjętymi założeniami. Problemy, z jakimi się boryka zwielokrotniają się w odniesieniu do osób niepełnosprawnych.

Dobrze więc stało się, że z inicjatywy prof. Adama Frączka z Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych potrzeby edukacyjne niepełnosprawnych były przedmiotem dyskusji jednego z zespołów roboczych, który funkcjonował w ramach międzynarodowej konferencji zorganizowanej w Warszawie w dniach 9-11 września przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Polski Komitet ds UNESCO. Przedstawiciele Pełnomocnika, pracownicy nauki WSPS, Wojewódzkich Ośrodków ds Rehabilitacji zmierzali do uchwycenia diagnozy edukacji niepełnosprawnych w aktualnej rzeczywistości. Warto niektóre kwestie przybliżyć Czytelnikom „Naszych Spraw”.

Stosowna ustawa określa sieć szkolnictwa specjalnego, którą winno tworzyć MEN. Ale – jak mówił dr B. Szczepankowski – rzeczywistość jest inna. Rozmieszczenie szkół specjalnych nie zapewnia dostępu wszystkim pragnącym pobierać naukę w tych szkołach. Także baza dydaktyczna i kwalifikacje nauczycieli pozostawiają wiele do życzenia. Szczegółne braki odczuwa się w zakresie szkolnictwa średniego, które umożliwia podejmowanie studiów. Dobry przykład jest tego Liceum dla głuchych w Warszawie nie wystarczy. A przecież dobra kadra i specjalne metody pracy umożliwiły 7 absolwentom tegoż podjęcie studiów. W kraju istnieje 8 ośrodków szkoleniowo-wychowawczych i 16 szkół zawodowych – o wiele za mało.

Odmienny problem to pobieranie nauki przez dzieci specjalnej troski w tzw. szkołach normalnych. Dające niejednokrotnie o sobie znać uprzedzenia nauczycieli, niezajomość psychiki dzieci z wadami wzroku, słuchu, narządu ruchu itp., przyczyniają się do eliminowania dzieci z tego typu szkolnictwa. Osoby niepełnosprawne wymagają stosowania specjalnego tempa pracy i specjalnych metod a więc – już na progu edukacji – plasują się w mniej korzystnej sytuacji. Powiększa to dysproporcje w wykształceniu pomiędzy osobami pełnosprawnymi a niepełnosprawnymi. Dla przykładu – wśród niepełnosprawnych znacznie większy jest odsetek osób legitymujących się tylko wykształceniem podstawowym.

Osobny problem, to studia dla osób niepełnosprawnych. Ich podjęcie, w dzisiejszej sytuacji wymaga zgody (a więc dobrej woli) rektora uczelni. Nie ma tu stosownych uregulowań prawnych. Aby zmienić rzeczywistość należy – zdaniem dr Szczepankowskiego – zapewnić powszechność nauki bez względu na rodzaj

schorzenia, możliwość pobierania nauki w szkole „normalnej”, tworzyć korzystniejsze warunki do studiowania na wszystkich uczelniach, zapewnić dostęp do budynków szkolnych rodzicom niepełnosprawnym itp.

Prawidłowa realizacja zadań edukacyjnych niepełnosprawnych wymaga kadry pedagogicznej. Stąd pracownicy WSPS proponowali tworzenie zróżnicowanego systemu szkół wyższych (kolegiów, studiów magisterskich, podyplomowych) w celu szybkiego przygotowania specjalistów.

Podkreślano również, iż integracja niepełnosprawnych ze społeczeństwem poprzez edukację szkolną pozostaje na razie w sferze rozważań teoretycznych, podczas gdy w krajach zachodnioeuropejskich tylko około 1% dzieci pobiera naukę w szkołach specjalnych. Zmiana tego stanu rzeczy wymaga nie tylko zreformowania szkolnictwa, ale również przewartościowania podstaw społecznych wobec osób niepełnosprawnych.

Zasady polityki państwa wobec osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem ich potrzeb edukacyjnych – przedstawiła Pełnomocnik do Spraw Osób Niepełno-

sprawnych, dr Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska. Polityka państwa wobec tego kręgu osób wypływa z założenia pełnoprawnego uczestnictwa w życiu społecznym osoby. Osoby niepełnosprawne mają bowiem takie same prawa do działania i aktywnego wpływania na rozwój społeczny, jak inni obywatele naszego kraju. Aby ich uczestnictwo stawało się coraz powszechniejsze, konieczny jest system pewnych preferencji, dzięki czemu wyróżniane są szanse osobom niepełnosprawnym na twórczy udział w życiu społecznym, zawodowym, kulturalnym, osobistym. Przyjęcie ustawy z dnia 9 maja 1991 roku było właśnie wyrazem aktywizacji środowisk społecznych na rzecz niepełnosprawnych. Ustawa ta, stwarza formalnoprawne warunki do zatrudniania i funkcjonowania osób niepełnosprawnych na tzw. wolnym rynku pracy. Osoby niepełnosprawne mają bowiem prawo do rehabilitacji, kształcenia, zarobkowania, doskonalenia zawodowego i przekwalifikowania. Mają również prawo oczekiwać pozytywnego stosunku do nich pozostałych członków społeczeństwa. Zasady polityki społecznej w odniesieniu do tego środowiska wyznacza funkcjonowanie instytucji, które mają służyć im pomocą. W celu realizowania tej polityki powołano między innymi Urząd Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Podstawowym celem polityki społecznej wobec osób niepełnosprawnych jest ich pełna integracja zawodowa i społeczna. Edukacja może się przyczynić do tego przyczynić dając wykształcenie osobom niepełnosprawnym – z jednej strony, a z drugiej – szerząc wiedzę o problemach tego środowiska. Dzięki temu przełamane będzie można uprzedzenia wobec niepełnosprawnych, funkcjonujące jeszcze w mentalności bardziej sprawnych członków naszego społeczeństwa.

Na kanwie dyskusji rodzą się pewne refleksje. Otóż wydaje się, że wszelkie inicjatywy na rzecz osób niepełnosprawnych, także edukacja, nie mogą być podejmowane bez udziału samych zainteresowanych. Oni najlepiej bowiem znają swoje potrzeby. Muszą więc w większym niż dotąd stopniu wpływać na kształt lokalnej polityki oświatowej, szkolnej, kulturalnej itp., zwłaszcza w sytuacji, gdy decyzje będą podejmowane w ośrodkach gminnych. Większy musi być udział niepełnosprawnych w tworzeniu szkół pozapaństwowych (tzw. alternatywnych). Jeśli przyjąć, że edukacja opiera się na szkole, to ona sama reformuje się bardzo wolno i postulaty integracji, podwyższania poziomu wykształcenia itd. trafia w próżnię. Niepełnosprawni muszą sobie i społeczeństwu, poprzez aktywne uczestnictwo w codziennym życiu, udowodnić możliwość kształtowania swojej egzystencji. Przy okazji dokonywać się będzie przełamywanie barier między ludźmi sprawnymi i niepełnosprawnymi. Dokonuje się to przecież najlepiej drogą bezpośrednich, osobistych kontaktów społecznych.

(WOJS)

## O BARIERACH W DOMU I W PRACY

W wrześniowym numerze „Czterech Kątów” Tomasz Woyda, w artykule „Bez barier” poruszył wiele spraw związanych z życiem na co dzień osoby niepełnosprawnej, tzn. z jej mieszczaniem. Dobrze się stało, że tak pozycje pismo zajmujące się aranżacją wnętrz dało również propozycje rozwiązań i udogodnień w mieszkaniach dla osób z niesprawnościami.

W artykule znalazły się porady jak urządzić łazienkę, kuchnię czy sypialnię, jak pomóc i ułatwić życie osobie na wózku prostymi działaniami znoszącymi przede wszystkim bariery architektoniczne, poparte stosownymi zdjęciami.

Zainteresowanych tymi problemami odsyłamy nie tylko do tego numeru „Czterech Kątów” ale również do pracy pani Katarzyny Jaranowskiej „Projektowanie zakładów pracy dla osób z niesprawnościami” w serii Vademecum Rehabilitacji, a wydanej przez Centrum Naukowo-Badawcze Spółdzielczości Inwalidów w Warszawie.

We wstępie autorka podkreśliła, że praca niniejsza może być bardzo pomocna przy przygotowaniu stanowisk dla osób z niesprawnościami, a przede wszystkim przydatna dla projektantów nowych zakładów pracy lub modernizujących już istniejące, a także dla służb technicznych i rehabilitacyjnych zakładów pracy, które mają zatrudniać osoby z niesprawnościami.

IKa



**KRAJE ROZWIĘTE ZDECYDOWANIE PRZECHODZĄ NA UŻYCIU OPAKOWAŃ NIE ZANIECZYSZCZAJĄCYCH ŚRODOWISKA.**

**NIE CZEKAJ AŻ PRZEPISY WYMUSZĄ NA TOBIE STOSOWANIE OPAKOWAŃ PODLEGAJĄCYCH BIODEGRADACJI**

**JUŻ DZIŚ SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY!**

## **SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW "BESKID"**

ul. 1 Maja 21, 43-300 Bielsko-Biała

tel. 210-81 do 83, 225-76.

fax 279-71, tlx 035313

### **Oferuje:**

- **Opakowania z tektur falistych** – 3 i 5 warstwowych, mikrofali, szare, bielone – z wielobarwnym nadrukiem reklamowym jako:
  - pudełka składane
  - pudełka wieczkowe
  - pudełka z wykrojnika
- **Opakowania z tektur litych** – szarych, jedno- i dwustronnie krytych, również z nadrukiem.
- **Tekturę o różnych gramaturach** – do ochrony w transporcie wyrobów o dowolnych wymiarach i kształtach.
- **Drobną galanterię papierniczą**, jak: teczki biurowe, skoroszyty, koperty korespondencyjne, papier toaletowy.

**WYROBY NASZE SĄ EKOLOGICZNIE CZYSTE, A ICH POZOSTAŁOŚĆ PO UŻYCIU NIE STANOWI ZAGROŻENIA DLA ŚRODOWISKA**

*Po przejściu na wytwarzanie tych wyrobów na nowych, bardziej wydajnych maszynach i urządzeniach, stosowane ceny uległy wyraźnemu obniżeniu.*

Ceny naszych wyrobów są zdecydowanie konkurencyjne, z możliwością negocjacji, terminy płatności do uzgodnienia, dostawy pod wskazany adres bez dodatkowych obciążeń.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**

# POROZUMIENIE W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMUNIKACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA TERENIE MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

**P**aństwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zawarł porozumienie z Miejskim Przedsiębiorstwem Taksówkowym, Sp. z O.O. w Warszawie w celu zapewnienia przejazdów osobom niepełnosprawnym. W ramach tego porozumienia sygnowanego z ramienia Funduszu przez Prezesa Zarządu mgr Zbigniewa Miłka, „Przewoźnik”, którego reprezentował mgr Adam Toborowicz zobowiązuje się do świadczenia usług komunikacyjnych na rzecz osób niepełnosprawnych (w pierwszej kolejności poruszającym się na wózkach inwalidzkich) i ich opiekunów w relacji – jak to określa porozumienie – „drzwi – drzwi”. W miarę potrzeby, uzasadnionej liczbą pasażerów, przewozy będą realizowane według rozkładu jazdy.

PFRON udostępniła nieodpłatnie „Przewoźnikowi” samochody osobowe typu BUS (maksymalnie 9-osobowe) wyposażone w sprzęt rehabilitacyjny, odpowiednio oznakowane: znakiem osób niepełnosprawnych, znakiem PFRON, miasta, numerem telefonu (lub innym źródłem informacji), pod który zgłasza się przewóz, znakiem „Przewoźnika”. Oznaczone w ten sposób pojazdy będą należały do grupy wyróżniających się w ruchu. Funkcjonujące w systemie „Radio-Taxi” busy będą udostępnione „Przewoźnikowi” na cały okres trwania porozumienia. Natomiast „Przewoźnik” zobowiązuje się do dbałości

o stan techniczny pojazdów, prowadzi dokumentację eksploatacji, zatrudnia kierowców i ustala koszty eksploatacyjne (paliwa, olejów, napraw), które oblicza się przy uwzględnieniu zysku „Przewoźnika” wg 5% stopy.

Wpływy ze sprzedaży usług przewozowych stanowią część pokrycia kosztów związanych z wykonywaniem usługi. Różnica między kosztami realizacji przewozów a wpływami będzie pokrywana przez Fundusz. Za usługę przewozową płaci pasażer – według określonej taryfy.

Strony zastrzegają sobie oczywiście prawo do rozwiązania porozumienia w przypadku nie dotrzymania warunków umowy przez którąś z nich. O warunkach umowy stanowią zaś szczegółowe przepisy, zamieszczone w aneksie „Porozumienia”.

Stworzenie możliwości korzystania przez osoby niepełnosprawne ze specjalistycznego transportu – i przy założeniu, że będzie on finansowo dla nich dostępny – daje im realną szansę na szersze uczestnictwo w życiu społecznym, zawodowym, zwiększy też dostępność do koniecznych usług medycznych, czy rehabilitacyjnych. Inicjatywę tę należy ocenić bardzo wysoko, choć początkowo będzie ona mogła być wprowadzona jedynie w dużych aglomeracjach miejskich.

(WOJS)

## KOLEJNE UDOGODNIENIA KOMUNIKACYJNE DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

**P**FRON zainicjował i w znacznym stopniu finansuje kolejne istotne przedsięwzięcie na rzecz przewozu osób z dysfunkcją narządu ruchu, choć nie tylko.

„Autosan” przygotowuje autobusy w dwóch wersjach – 6 i 11 metrowej. Miniautobus zawiera dwa stanowiska dla wózków inwalidzkich oraz windę zamontowaną przy przednim wejściu. Może kursować na liniach miejskich, podmiejskich, służyć przewozom celowym, np. do pracy, szkoły, poradni zdrowia. Autobus jedenastometrowy oprócz niezbędnego oprzyrządowania do przewozu osób na wózkach został wyposażony w dodatkowe drzwi środkowe z windą do podnoszenia wózków.

„Autosan” wyprodukował ponadto prototypowy autobus przystosowany do przewozu 12 osób na wózkach inwalidzkich. Wojewódzki Ośrodek ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji w Krośnie wykorzystuje go do przewozu osób niepełnosprawnych do szkoły integracyjnej, dwóch miejscowych zakładów pracy chronionej i poradni rehabilitacyjnej.

Zawarta z miejscowym PKS umowa na przewóz osób niepełnosprawnych pozwala przewoźnikowi na korzystanie z niego, po zabezpieczeniu potrzeb właściwych odbiorców, w celu zapewnienia komunikacji na liniach podmiejskich. Uzyskane w ten sposób środki finansowe pozwalają na bezpłatne przewożenie docelowe (szkoła, poradnia, zakład pracy) osób niepełnosprawnych.

Autobus dla 12 osób z uszkodzeniami narządu ruchu mogą być wykorzystane w innych ośrodkach rehabilitacyjno-szko-

leniowych, np. w Konstancinie, a przykład Krosna stanowi wystarczającą zachętę do ich nabywania.

W Jelczu produkuje się autobusy miejskie, spełniające aktualne wymogi ekologiczne, wyposażone w silniki MAN i automatyczną skrzynię biegów oraz wyposażone w stosowne urządzenia do przewozu osób niepełnosprawnych (winda itp.). Zakłady jelczańskie mogą również – na życzenie klienta – przygotować autobusy po kapitalnym remoncie, a więc zapewne tańsze.

Umowa PFRON z fabryką w Jelczu stanowi, że 30% kosztów przygotowania autobusu oraz całe oprzyrządowanie pokrywa Fundusz. Zamawiające autobus miasto, tylko 70%. Wydaje się to być ważnym motywem do kupowania specjalnie przygotowanych pojazdów na trasy miejskie.

W niektórych miastach (Warszawa, Łódź, Radom) wprowadza się komunikację dla osób niepełnosprawnych w systemie „radio-taxi”. Po wykręceniu numeru 919 osoby niepełnosprawne mogą korzystać z odpowiednio przystosowanych busów „Volkswagen”, pokrywając jedynie 50% kosztów przewozu.

Poczynione kroki wpłyną zapewne na usprawnienie komunikacji osób niepełnosprawnych. Jedynie od lokalnych władz zależy będzie jej rozwój.

Warto dodać, że umowy pomiędzy PFRON i zakładami w Sanoku i Jelczu przyczyniają się ponadto do rozwoju przemysłu motoryzacyjnego.

(WOJS)



# INTER-REHA '93

## ZABRZE

16–17 październik '93

W sobotę, 16-go października '93 o godzinie 9.00 w hali sportowej

**GÓRNIKA-ZABRZE ul. Matejki 2**

odbędzie się

## REGIONALNE FORUM OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Forum będzie miało charakter okrągłego stołu na temat:

**»Rehabilitacja dzieci z porażeniem mózgowym«**

Do udziału w konferencji zostali zaproszeni:

Prof. RZEMPOŁUCH, dr MIKULSKA i dr JEŻ z I Katedry Ginekologii i Położnictwa Śląskiej A.M. w Bytomiu,

Prof. MARSZAŁ z Kliniki Pediatrii w Katowicach, dr KAŁUŻNA i dr MATYJA z Samodzielnego Ośrodka Rehabilitacyjno-Oświatowego dla Dzieci Niepełnosprawnych w Katowicach.

Moderatorem będzie dr n. med. JÓZEF OPARA – Przewodniczący Oddziału Śląskiego Polskiego towarzystwa Rehabilitacji.

Do udziału w konferencji i dyskusji zapraszamy wszystkie osoby, zajmujące się rehabilitacją dzieci niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży z dziecięcym porażeniem mózgowym, rodziny i chorych oraz nauczycieli szkół podstawowych i średnich.

Wszystkie osoby obecne na sali  
będą mogły zadawać pytania na w/w temat.

**– BLIŻSZE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ**

w Woj. Ośrodku ds. Zatr. i Reh. Osób Niepełnosprawnych  
Katowice, ul. Powstańców 41 a, tel. 155-30-65 w. 305

*Komitet Organizacyjny  
INETR-REHA '93*



## BIULETYN INFORMACYJNY

Rada Krajowa Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej na posiedzeniu w dniu 2 września b.r. wyraża stanowczy protest przeciw kolejnej próbie sięgania przez budżet do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i planom okrojenia go o 2 bln zł na cele pozaustawowe.

Fundusz ten stanowi jedyną i elementarną bazę do utrzymania dotychczasowych i tworzenia nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, coraz szerzej finansuje on konieczną restrukturyzację zakładów pracy chronionej. Spełnienie potrzeb w tym zakresie szacujemy na około 30% środków PFRON.

Podejmuje on ponadto cały szereg działań bezpośrednio na rzecz budżetu, m.in.:

- Już drugi rok wszystkie jednostki budżetowe zwolnione są od wpłat na PFRON.
- Jeśli jednostki te zatrudniają osoby niepełnosprawne uzyskują z PFRON refundację kosztów utworzenia tych stanowisk.
- W dużym stopniu Fundusz uruchomił dofinansowanie do sprzętu ortopedycznego.

- Dofinansowuje (do 80% kosztów) uczestnictwo osób niepełnosprawnych (w tym dzieci i młodzieży) w turnusach rehabilitacyjnych. Umożliwiło to znaczący wzrost udziału tych osób w turnusach; do końca sierpnia skorzystało z nich prawie 20 tys. osób.

- Fundusz uruchomił program i partycypuje finansowo w likwidacji barier architektonicznych na terenie całego kraju. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż budżet zaciągnął już w PFRON 700 mld zł pożyczkę.

Już to proste zestawienie dowodzi dużej aktywności Funduszu i realizacji zadań wykraczających – nieraz znacznie poza jego obowiązki ustawowe.

Natomiast potrzeby pracodawców osób niepełnosprawnych i ich samych są jeszcze tak ogromne, iż za niedopuszczalne uważamy wszelkie projekty zabierania środków przeznaczonych na promocję zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Ponadto realizacja wszystkich uruchomionych przez PFRON programów spowoduje, iż środki finansowe będące w jego dyspozycji zostaną w roku bieżącym w pełni wykorzystane.

## STANOWISKO KiG-R w sprawie projektu przesunięcia 2 bln zł z PFRON do budżetu państwa

### Bieżące prace KiG-R

# NIE TYLKO SEMINARIUM, SZKOLENIA I PROCES ODDŁUŻENIOWY

Kolejne posiedzenie Rady KiG-R odbyło się w Warszawie 2 września b.r. Poinformowano na nim o bieżących działaniach Izby, przedstawiono aktualną sytuację w środowisku pracodawców osób niepełnosprawnych, zaprezentowano kierunki i plan działań na najbliższy okres.

Oto najważniejsze z poruszanych tematów.

- Rzecznik Praw Obywatelskich odpowie na adresowane do niego pismo KiG-R z dnia 14 czerwca b.r., przedstawiające katastrofalną sytuację zakładów pracy chronionej w wypadku konieczności odprowadzania podatku VAT i postulujące inne rozwiązania (patrz rubryka „Napisali do nas”).
- KiG-R opiniuje wnioski na prolongatę kredytów zaciągniętych przez swoich członków w PFRON – na ogół pozytywnie. Opinia ta jest brana pod uwagę przez Zarząd Funduszu przy rozpatrywaniu wniosku.
- Możliwość nawiązania trwałej współpracy w dziedzinie produkcji elektrycznej była poszukiwana przez przedstawicieli kierownictwa KiG-R na Mię-

dzynarodowych Targach Elektroniki w Berlinie, z końcem sierpnia b.r. Niestety optymizm co do możliwości szybkiego stworzenia np. montowni odborników telewizyjnych nieco przygasł: poważni producenci są – owszem – zainteresowani sprzedażą na polskim rynku swoich wyrobów, znacznie zaś mniej lokowaniem u nas produkcji. Nawiązano jednak pewien kontakt z zainteresowaną firmą z Hamburga, rozmowy odnośnie warunków ewentualnego kontraktu finalizowane będą w październiku b.r.

- KiG-R organizowała cykl spotkań Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych z przedstawicielami zakładów pracy chronionej w Jeleniogórskim, w sierpniu b.r.
- Spółdzielnia Niewidomych z Białogostku przedstawiła plan zagospodarowania majątku S.I. „Odnowa” tamże, która postawiła się w stan likwidacji. Jego najważniejszym elementem jest utrzymanie dotychczasowych miejsc pracy. Plan ten – po spotkaniach i dyskusjach – będzie rozpatrzony i zaopiniowany przez KiG-R.
- Przedstawiono program i szczegóły or-

ganizacyjne Seminarium „Kierunki restrukturyzacji spółdzielni inwalidów i spółdzielni niewidomych” w Jeleniej Górze (szerzej na stronie IV Biuletynu)

- Szkolenia organizowane przez KiG-R będą przebiegały w czterech zakresach:
  - dla kadry kierowniczej,
  - średniego szczebla zarządzania,
  - dla członków Rad Nadzorczych, związków zawodowych i kadry rezerwowej,
  - jednodniowe sesje poświęcone problemom wycinkowym (zmiany przepisów, inne).

Pierwsze trzy grupy realizowane będą przez członków Izby lub firmy przez nią rekomendowane, ostatnia – m.in. przez spółdzielnie regionalne, we współpracy z KiG-R, która będzie pozyskiwać do nich fachową kadre.

Cały cykl szkoleń dla kadry trwać będzie około 10 miesięcy, a odbywać się one będą we Wrocławiu, Jeleniej Górze (Ośrodek Szkolenia Informatycznego, Top Consulting, Managment Information Systems) i Częstochowie (Biuro Obsługi Biz-

(dokończenie na str. II)

## Bieżące prace KIG-R

# NIE TYLKO SEMINARIUM, SZKOLENIA I PROCES ODDŁUŻENIOWY

(dokończenie ze str. I)

nesu). Przewiduje się również udział wykładowców z zagranicy (Connecticut University).

Ponieważ szkolenia te muszą odbywać się permanentnie, w przyszłości uruchamiać się będzie kolejne nowe centra szkoleniowe, poszerzony też będzie ich zakres.

– **Opracowano i przyjęto stanowisko Izby w sprawie projektu przesunięcia 2 bln zł z PFRON do budżetu państwa** (prezentujemy je w niniejszym numerze Biuletynu). Przesłano je do pani premier **Hanny Suchockiej**, ministra finansów **Jerzego Osiatyńskiego**, szefa resortu pracy – **Jacka Kuronia**, Rzecznika Praw Obywatelskich **Tadeusza Zielińskiego**, pani Pełnomocnik **Grażyny Andrzejewskiej** i prezesa Zarządu PFRON **Zbigniewa Miłka**.

– **Za aktywne włączenie się KIG-R w porozumienie PFRON-u ze spółkami węglowymi** podziękował z-ca prezesa Zarządu Funduszu, **Andrzej Pałka**. W swoim wystąpieniu przedstawił też aktualne działania PFRON na rzecz zakładów pracy chronionej. Najważniejsze z nich to:

- radykalne przyspieszenie rozpatrywania wniosków kredytowych,
- umarzanie pożyczek tym firmom, które spełniają określone kryteria,
- żądanie gwarancji stabilizacji Zarządu spółdzielni w okresie wdrażania programu naprawczego.

Skrót wypowiedzi prez. Pałki znajduje się na str. 6 „NS”.

Odpowiadał on też na pytania członków Rady KIG-R, z których główne – zadane przez **Jana Grzelczaka** ze „Zgody” w Konstancynie – dotyczyło możliwości sfinansowania przez PFRON tych wierzytelności zakładów, które są przedmiotem tzw. postępowania układowego. Sugestia szła w kierunku ich wykupu na zasadach, które ongiś miały miejsce oprzy interwencyjnym wykupie na rezerwy państwowe.

**Andrzej Pałka** przedstawiając stanowisko Funduszu stwierdził, iż działa on elastycznie i jest otwarty na każdą inicjatywę. Nie posiada jednak – ani nikt inny – wiedzy o skali tego zjawiska, nie ma wypracowanego mechanizmu postępowania wobec niego i nie posiada ku temu wystarczającego aparatu wykonawczego. Propozycja takiego mechanizmu ze strony KIG-R, wraz z powołaniem do tego celu zaplecza organizacyjno-administracyjnego, które by tego pilnowało, mogłoby znakomicie przyspieszyć proces odblokowania środków podlegających postępowaniu oddłużeniowemu.

PFRON może rozpatrzyć możliwość udzielenia kredytu na kwoty, które są w postępowaniu układowym – lub nawet po wyroku sądowym – byłby on spłacany po zwrocie tych środków przez dłużnika.

– **Posiedzenia Rady KIG-R odbywać się będą regularnie co 6 tygodni** – taką propozycję przedstawiono i przyjęto.

– **Zwrócono się z apelem do członków Izby o bardziej solidne i terminowe płacenie składek**. Brak stałych wpływów bardzo utrudnia – co zrozumiałe – uruchomienie planowanych działań, z których członkowie będą czerpać bezpośrednio korzyści. W związku z powyższym upoważniono Prezydium Rady do comiesięcznego obciążania składkami. Wyrażono również zgodę na indywidualne zmniejszenie składek małym pracodawcom.

– **Kolejne wnioski o przyjęcie do KIG-R rzeszowskiej „Spółnoty” i firmy „Top Consulting” z Wrocławia rozpatrzono pozytywnie.**

– **Ponieważ coraz bardziej odczuwalna jest potrzeba aktywizacji działań Izby bezpośrednio „na dole”, w terenie, uznano za konieczne przyspieszenie prac nad powołaniem terenowych oddziałów Izby.** W tym celu zorganizowane zostanie – w pierwszym rzędzie – spotkanie z Zarządami regionalnych spółdzielni osób prawnych.

– **Ustalono następujący zestaw najpilniejszych tematów do opracowania i realizacji przez poszczególne organy Izby:**

- 1) opracowanie dla PFRON wariantów propozycji przyjęcia (wykupu?) wierzytelności zakładów pracy chronionej poddanych postępowaniu układowemu.
- 2) Dla Komisji Ekonomicznej KIG-R:
  - dalsze poszukiwanie rozwiązań dotyczących regulacji problemu podatku VAT dla zakładów pracy chronionej, celem przygotowania przez Izbę całościowego projektu,
  - przygotowanie propozycji zmian w regulaminach gospodarowania środkami zakładowego FRON pod kątem możliwości inwestycyjnych,
  - opracowanie wykładni, na co można przeznaczyć środki pozostające w zakładzie z nieodprowadzanego podatku od towarów i usług.
- 3) Dla Komisji Rehabilitacyjnej KIG-R:
  - opinia do projektów zmian w orzecznictwie o inwalidztwie i zatrudnieniu oraz w ubezpieczeniach społecznych,
  - propozycja zmian w Kodeksie Pracy pod kątem potrzeb środowisk osób niepełnosprawnych,
  - opracowanie opinii na temat możliwości gospodarowania środkami zakładowego PFRON, z sugestiami ewentualnych zmian w Rozporządzeniu i regulaminach zakładowych.



Rys. Marian Kosik

## NAPISALI DO NAS

BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

121907/93/VI/J

RPO/

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77Tel. centr. 276261  
Fax 276453

Warszawa, 06 08. 1993 r.

Pan  
Jerzy MODRZEJEWSKI  
Prezes Krajowej Izby Gospodarczo-  
Rehabilitacyjnej  
ul. Gałczyńskiego 4 pok. 807  
00-953 WARSZAWA

Szanowny Panie Prezesie

Nawiązując do naszego pisma z dnia 14 czerwca 1993 r. w sprawie skutków działania podatku od towarów i usług /VAT/ w odniesieniu do zakładów pracy chronionej oraz zawartej w tym piśmie informacji dotyczącej przedstawienia przez Rzecznika Praw Obywatelskich sugestii Ministrowi Finansów co do potrzeby rozwiązania tej kwestii w innej formie, wobec braku możliwości - na skutek rozwiązania parlamentu - wprowadzenia odpowiednich zmian do ustawy o tym podatku, z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich uprzejmie informuję, że sprawa ta została pomyślnie rozwiązana.

Minister Finansów zarządzeniem z dnia 16 czerwca 1993 r. zarządził zaniechanie poboru podatku od towarów i usług od zakładów pracy chronionej w wysokości różnicy pomiędzy podatkiem należnym, a podatkiem naliczonym. Przedmiotowe zarządzenie zostało opublikowane w Monitorze Polskim Nr 32, poz. 330.

W załączeniu przesyłam kserokopie: pisma Ministra Finansów adresowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie z dnia 1993.07.13 oraz zarządzenia z dnia 16 czerwca 1993 r.

2 załączniki.

el

Dyrektor Biuletynu  
dr Paweł PająkSeminarium  
„Kierunki  
restrukturyzacji  
Spółdzielni Inwalidów  
i Spółdzielni  
Niewidomych”

Seminarium „Kierunki restrukturyzacji Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych” zorganizowane w Jeleniej Górze przez KIG-R, zgromadziło w dniach 24-25 września b.r. nadspodziewaną ilość 115 uczestników, reprezentujących około 50 zakładów pracy chronionej.

Nie dziwi to w kontekście problemów, z jakimi boryka się większość tych jednostek, które jednak - wbrew opiniom niektórych „specjalistów” od gospodarki - przetrwały chyba najgorszy okres.

Mimo - a może właśnie dlatego - świadomość potrzeb zmian w podejściu do metod gospodaro-

„SPÓŁDZIELNIE  
NALEŻY  
RATOWAĆ NA  
GRUNCIE  
EKONOMICZNYM,  
NIE  
IDEOLOGICZNYM”

wania, badania rynku i sposobów zarządzania, krótko mówiąc konieczność restrukturyzacji, jest coraz bardziej powszechna wśród kadry spółdzielni inwalidów i spółdzielni niewidomych.

Prezentowany materiał jest tylko bardzo ogólnikowym przedstawieniem zasadniczych tez i trendów, które dominowały w seminaryjnych referatach i dyskusjach. Znacznie szersze opracowanie postaramy się przedstawić w następnym numerze Biuletynu KIG-R.

Obiecano ponadto wydać specjalne opracowanie, w całości poświęcone tematyce Seminarium.

★ ★ ★

Aby restrukturyzacja miała sens, koniecznym jest określenie strategii. Zdaniem Leszka M. Dudy - dyrektora KIG-R w Polsce generalną strategią jest jej brak. Takie działanie przypomina loterię, gdzie od przypadku zależy los zakładu. Chcąc uzyskać stabilizację ekonomiczną, należy stworzyć plan działania i konsekwentnie realizować poszczególne jego punkty. Nie bez znaczenia w tym procesie są źródła dofinansowania, dlatego ważną rolę w przebudowie zakładów, odgrywa Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Doradca prezesa Funduszu - Marian Kosteki, wskazał kierunki działania na drodze do reform. Zmiana warunków przy zatwierdzaniu kredytów, zmiana kwalifikacji ludzi obsługujących fundusze, czy konieczność wykonania analiz rynku, to tylko niektóre zagadnienia z listy warunków stawianych przez PFRON. W trakcie dyskusji zasugerowano między innymi stworzenie możliwości stałego monitorowania wydatków z Funduszu, prefe-

(dokończenie na str. IV)



TECHNIKA KOMPUTEROWA

Marian Rosik

(dokończenie ze str. III)

rowanie wniosków akcentujących uelastycznienie działalności zakładu (np. przez badanie rynku), wykreowanie jednolitych kryteriów przyznawania kredytów dla wszystkich.

Szybkość zmian nie zależy tylko od zasobów finansowych ale także od wsparcia ze strony organizacyjnej. Według przedstawiciela firmy „Top Consulting” z Wrocławia recepta na restrukturyzację polega na tym, aby wiedzieć co robić i jak to robić. W tym celu należy przeprowadzić szereg zmian organizacyjnych oraz opanować zasady gospodarki rynkowej. Przedstawiciel firmy – Roman Saczkowski, słusznie zauważył, iż przy zmianach w zakładach najważniejsi są ludzie. Proces naprawy należy przeprowadzać z kadrą, którą się ma do dyspozycji, przedstawiając ją na działania nierutynowe (uzyskanie funduszy, wyprzedaż części majątku), jednocześnie znajdując specjalistów orientujących się w tych zagadnieniach i szkoleniach.

Pomocnym w tej materii może być przygotowany przez KIG-R program szkoleń, który zostanie rozpoczęty w październiku, wprowadzający m.in. symulację rozwiązywania problemów.

Za koniecznością ciągłego szkolenia kadry przemawia skala problemów z jakimi borykają

cia uznawana jest za źródło zła, a tak naprawę to ona tworzy rynek. Dlatego wskazane jest uzyskiwanie informacji na temat producentów tej samej branży, w tym kontekście o swojej pozycji w branży. W tej dziedzinie pomoc deklarują firmy konsultingowe będące w posiadaniu wielu sprawdzonych rozwiązań.

Po wysłuchaniu referatów, w trakcie dyskusji przedstawiono kilka ciekawych propozycji. Na uwagę zasługuje koncepcja uzyskania statusu zakładu pracy chronionej, przez firmy które prowadziłyby konsulting, doradztwo dla przedsiębiorstw prywatnych oraz spółdzielni inwalidów. Także godną przemyślenia jest idea stworzenia banku stworzonego i zarządzanego przez PFRON z myślą o uproszczeniu procedury kredytowania.

W trakcie dyskusji, prezes KIG-R – Jerzy Modrzejewski złożył wniosek o wystosowanie do głównych partii politycznych listu, z propozycją zaniechania przesunięć kadrowych na stanowiskach mających bezpośredni wpływ na udziały osób niepełnosprawnych w życiu gospodarczym i społecznym.

Analizując tematy referatów i głosy w dyskusji nasuwa się jeden wniosek: restrukturyzacja spółdzielni inwalidów jest procesem trudnym, jednak nieodzownym.

W przyszłym roku obchodząc będziemy stu-lecie ruchu spółdzielczego. To, czy ten ruch

wiązywaniu problemów, a także przedstawiają propozycje gotowych produktów, które będą się sprzedawały i będą przynosiły zyski.

Szczegółową analizę objawów, przyczyn oraz sposobów przewycięzania kryzysu przedstawił Narcyz Janas z Biura Obsługi Biznesu w Częstochowie. Podstawowymi elementami strategii zastosowanej przy zwalczaniu sytuacji kryzysowej winny być zmiany kierownictwa i organizacyjne, decentralizacja, silna centralna kontrola nad finansami, zmiana orientacji rynkowej lub towarowej, pogłębiony marketing.

W swych wystąpieniach wszyscy eksperci zgodni byli co do celowości przeprowadzania restrukturyzacji zakładów. Bazując na wynikach przeprowadzanych badań, określili kondycję spółdzielni inwalidów oraz przedstawili skuteczne metody poprawy produktywności i efektywności działań. Z treści referatów wynikało, iż korzystanie z usług tych firm to nie tylko wydatek lecz lokata kapitału.

W trakcie dyskusji sprowokowanych poruszanymi tematami, zgłoszono kilka ciekawych propozycji rozwiązań pomocnych w procesie przemian. Z godną uwagi propozycją opracowania swego rodzaju „czarnej listy” dłużników, wystąpił Dyrektor Generalny KIG-R Leszek M. Duda. Wykaz ten pozwoliłby na

## Seminarium „Kierunki restrukturyzacji Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych”

się spółdzielnie inwalidów. W opinii dra J. Mikulskiego z Centrum Naukowo-Badawczego Spółdzielczości Inwalidów z Warszawy, przebudowa celów i zadań, znalezienie rezerw kapitałowych, odbudowanie więzi członkowskich, to tylko niektóre z kluczowych zadań na drodze do poprawy kondycji ekonomicznej zakładów. Przystępując do działania należy zmienić stosunek do struktur i zadań spółdzielni, tworząc np. spółdzielnie alternatywne (bez zarządu).

Mówiąc o ruchu spółdzielczym ocieramy się z jednej strony o ekonomikę, z drugiej o ideologię. Jednak szermując samą ideą spółdzielczości inwalidów, nie uchronimy jej od katastrofy ekonomicznej. W wyniku prac przeprowadzonych przez Biuro Doradztwa i Usług „Hera” z Sosnowca stwierdzono, że zakłady pracy chronionej stoją na skraju przepaści. Po dokonaniu analizy ekonomicznej kilkudziesięciu jednostek, eksperci stworzyli program naprawy. W swym wystąpieniu dr Czesław Wydmański wskazał na konieczność uzyskania ustaleń prawnych umożliwiających swobodne operowanie zasobami majątkowymi, a także na zmianę podejścia Rad Nadzorczych, zarządów do realiów gospodarki wolnorynkowej. Dzięki pewnym prostym posunięciom, (objęcie funkcji kierownika ogólnego spółdzielni kontraktem 2-3-letnim, łączenie słabych ekonomicznie zakładów z tej samej branży) można uratować te jednostki na gruncie ekonomicznym.

Przystępując do przemian spotykamy się z mniej lub bardziej uzasadnionymi obawami. Pan Marian Kostecki, reprezentujący tym razem firmę konsultingową „MASTER PLAN” z Krakowa w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na osamotnienie w walce o przetrwanie. Przy czym takiego stanu rzeczy należy szukać w minionym okresie, kiedy decyzje zapadały centralnie i nie trzeba było zastanawiać się nad posunięciami. Dzisiaj występuje brak rozpoznania w sytuacji, niedoinformowanie i obecność konkurencji. W wielu przypadkach konkuren-

przetrwają jeszcze czas jakiś zależy tylko od nas samych.

W drugim dniu seminarium prezes Witold Bielecki przedstawił efekty naprawy kondycji ekonomicznej Spółdzielni „Odrodzenie” z Torunia. Nowe prawa rynku zmusiły kierownictwo do modernizacji zakładu. Z konsekwencją prowadzona strategia odbudowy oparta na sprawdzonych metodach i technikach zarządzania, doprowadziły do rozkwitu firmy. W wyniku tych działań, stale rosnąca kondycja finansowa oraz wysokie kwalifikacje pracowników spowodowały przełamanie barier w kontaktach z partnerami zagranicznymi. Obecnie wyroby spółdzielni śmiało mogą konkurować z wyrobami producentów z Zachodu. Zakłady podejmujące próby zmian nie muszą być pozostawione samym sobie, lecz mają do dyspozycji wyspecjalizowane firmy konsultingowe. Jedną z takich o nazwie Sachsen Consult przedstawiła wrażenia z kontaktów ze spółdzielczością inwalidów na tle analiz ekonomicznych.

W swych wypowiedziach specjaliści korzystali z doświadczeń krajów zachodnich, gdzie proces restrukturyzacji jest dogłębnie analizowany od wielu lat. Przykładem było wystąpienie Lecha Mieszkowskiego CDT Efekt z Warszawy, który przedstawił szwedzką metodę poprawy produktywności.

Ważnym elementem w procesie restrukturyzacji jest także posiadanie informacji na temat kondycji finansowej firmy. W tym kontekście przedstawiciel Agencji Jesiolowscy z Krakowa przedstawił sytuację finansową na przykładzie spółdzielni Warszawy, Łodzi i Krakowa. Z tych analiz wynika, że zakłady pracy chronionej mają lepsze wyniki finansowe od przedsiębiorstw państwowych o podobnej branży i są zdolne do płynnego obrotu finansowego. Jednak mimo tych imponujących osiągnięć istnieje szereg problemów, z którymi borykają się firmy. Szansą na przewycięzienie tych trudności jest współpraca z firmami konsultingowymi, które są wyspecjalizowane w roz-

szybkie skorygowanie wiarygodności przysiężonych partnerów i byłby ogólnodostępny dla wszystkich szefów zakładów pracy chronionej. Obok zagadnień ekonomicznych poruszano także sprawę zależności pomiędzy ergonomią a wydajnością pracy, w oparciu o doświadczenia firmy „Medycyna i Technika” z Warszawy.

Uzupełnieniem referatu była wystawa sprzętu rehabilitacyjnego zachodniej firmy „Meyra”. Osiągnięcia tego producenta na polu ergonomii sprzętu rehabilitacyjnego są imponujące. Szkoda tylko, że nie pokuszono się o zademonstrowanie osiągnięć w tej dziedzinie, producentów krajowych. Z pewnością byłoby to doświadczenie korzystnie wpływające na reklamę firm zajmujących się ich produkcją. Ponadto po takiej konfrontacji można byłoby ocenić stopień zaawansowania prac producentów krajowych, w stosunku do producentów zagranicznych i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Temat „Ergonomia a wydajność” był ostatnim tematem sympozjum.

Na zakończenie Prezes Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej – Jerzy Modrzejewski w kilku zdaniach przedstawił zagadnienia, nad którymi zastanawiano się w trakcie sympozjum. Z mnogości spraw oraz z dużej liczby uczestników można wywnioskować, iż zorganizowanie takiego spotkania w dobrej restrukturyzacji było konieczne. Z jednej strony mieliśmy możliwość przeanalizowania działalności zakładów pracy chronionej, natomiast z drugiej strony pogłębienie wiedzy na temat restrukturyzacji zakładów. Godnym odnotowania jest fakt, iż sympozjum w Jeleniej Górze było pierwszym na taką skalę spotkaniem, w którym uczestniczyła tak duża liczba ekspertów z firm konsultingowych, deklarując pomoc zakładom pracy chronionej w rozwiązywaniu problemów związanych z restrukturyzacją.

Opuszczając Jelenią Górę należy mieć nadzieję, że sympozjum poświęcone restrukturyzacji spółdzielni inwalidów, nie jest ostatnim tego typu spotkaniem.

# Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**